

Narada ministrów obrony Układu Warszawskiego

Agencja TASS podaje, że w dniach 29 i 30 października odbyła się w Moskwie narada ministrów obrony państw Układu Warszawskiego.

W konferencji udział wzięli: minister obrony narodowej Ludowej Republiki Bułgarii generał armii D. Dżurów, minister obrony Węgierskiej Republiki Ludowej generał-pułkownik L. Czinege, minister obrony narodowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej generał armii H. Hoffmann, minister obrony narodowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej generał broni W. Jaruzelski, minister sił zbrojnych Socjalistycznej Republiki Rumunii generał-pułkownik I. Jonita, minister obrony Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich A. Greczko, czasowo pełniący obowiązki ministra obrony narodowej Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej generał-porucznik K. Rusow.

W konferencji uczestniczyli również naczelny dowódca zjednoczonych sił zbrojnych państw – sygnatariuszy Układu Warszawskiego Marszałek Związku Radzieckiego I. Jakubowski, szef sztabu zjednoczonych sił zbrojnych generał armii S. Sztienienko oraz generałowie i oficerowie z ministerstw obrony krajów – uczestników Układu Warszawskiego.

Na naradzie tej zostały omówione zagadnienia związane z umocnieniem organizacji Układu Warszawskiego.

Obrady toczyły się w przyjaznej i partyjnej atmosferze przy całkowitym wzajemnym zrozumieniu i zgodności poglądów. (PAP)

Posiedzenie stałej komisji RWPG w Sofii

We wtorek w Sofii rozpoczęło się kolejne posiedzenie stałej komisji przemysłu maszynowego RWPG. Jak donosi agencja BTA, biorą w nim udział delegacje Bułgarii, Czechosłowacji NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. (PAP)

Podpisanie ustawy konstytucyjnej o federacji czechosłowackiej w Bratysławie

Demonstracje polityczne młodzieży słowackiej

Korespondenci PAP w Pradze S. Lewandowski i W. Kaniowski donoszą:

W salach odnowionego Zamku Bratysławskiego odbyła się 30 października uroczystość podpisania ustawy konstytucyjnej o federacji czechosłowackiej, uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe CSRS 27 października.

Przybyłych na uroczystość, a wśród nich przedstawicieli władz Republiki z Ludwikiem Svobodą, Aleksandrem Dubezem, Oldrichem Czernikiem, Josefem Smrkovským i Gustavem Husakiem powitał przewodniczący Słowackiej Rady Narodowej Ondrej Klokocz.

Depesze olimpijczyków do przywódców partii i rządu

I sekretarz KC PZPR – Władysław Gomułka otrzymał od naszej reprezentacji startującej na XIX igrzyskach olimpijskich w Meksyku, depeszę następującej treści:

Drogi towarzyszu Wiesławie! Polska ekipa olimpijska na XIX igrzyskach olimpijskich przesyła wam wyrazy gorących uczuć. Staramy się w miarę naszych sił i możliwości, reprezentować godnie barwy naszej socjalistycznej ojczyzny. Występowaliśmy na olimpiadzie w okresie, gdy cały kraj przygotowuje się do V Zjazdu partii, a zdobyte przez nas medale i osiągnięcia zwycięstwa traktujemy jako skromny wkład polskich sportowców dla uczczenia zjazdu.

Zapewniamy was, że uczynimy wszystko, aby również w przyszłości przyczyniać się do rozkwitu imienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na świecie. Podobne depesze nasi olimpijczycy przesyłali również przewodniczącemu Rady Państwa Marianowi Spychalskiemu, prezesowi Rady Ministrów – Józefowi Cyrankiewiczowi, przewodniczącemu Centralnej Rady Związków Zawodowych – Ignacemu Łodzie-Sowińskiemu oraz ministrowi obrony narodowej, gen. broni Wojciechowi Jaruzelskiemu.



POZNAN
CZWARTEK
31
PAŹDZIERNIK
1968

Wydanie A
Nr 259 (7685)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Pomyślne zakończenie lotu statku kosmicznego „Sojuz-3”

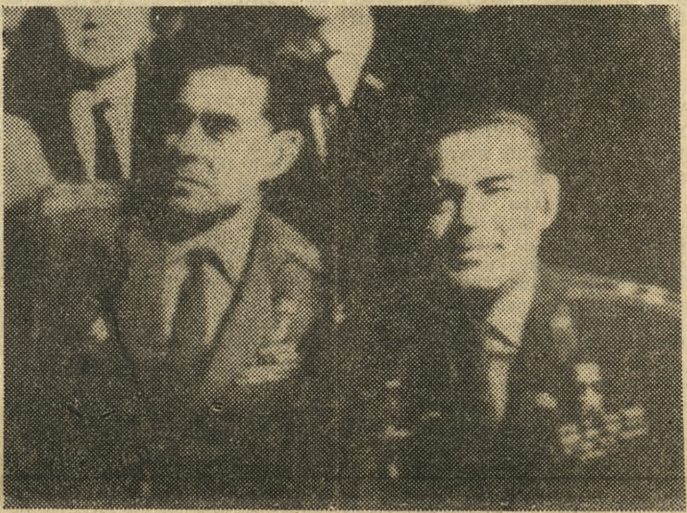
Plk Bieriegowej czuje się doskonale

Agencja TASS podaje, że w dniu 30 października o godz. 10.25 czasu moskiewskiego pilotowany przez pułkownika Georgija Bieriegowaja statek kosmiczny „Sojuz-3” wylądował w wyznaczonym rejonie Związku Radzieckiego.

Na miejscu lądowania pułkownika Bieriegowaja powitali przyjaciele i dziennikarze. Oświadczył on, że czuje się doskonale.

Lot statku „Sojuz 3” trwał 4 doby. Program badań naukowych i technicznych został przez plk Bieriegowaja pomyślnie wykonany.

Jak podaje agencja TASS sprowadzenie z orbity zarówno statku „Sojuz 3” jak też bezzałogowego statku „Sojuz 2”



Plk. G. Bieriegowej (z lewej) i A. Nikolajew podczas konferencji prasowej po wylądowaniu statku kosmicznego „Sojuz-3”.
CAF – PI – telefoto

zostało dokonane przy wykorzystaniu zjawisk aerodynamicznych.

W celu nadania statkowi „Sojuz 3” odpowiedniego dla lądowania kierunku włączono zostały, gdy statek znajdował się jeszcze na orbicie, odpowiednie urządzenia hamujące, które działały przez 145 sekund. Statek zszedł z orbity i zaczął się zniżać. Następnie kabina pułkownika Bieriegowaja została odłączona od reszty statku. W kabinie włączono zostały urządzenia kierujące i zaczęła ona wchodzić do gęstych warstw atmosfery. Nadano jej odpowiedni kierunek zapewniający lądowanie w wyznaczonym rejonie terytorium Związku Radzieckiego. Na ostatnim odcinku lotu uruchomiono urządzenia spadochronowe, a nad samą Ziemią włączono zostały silniki zapewniające łagodne lądowanie.

Korespondenci TASS piszą z rejonu lądowania plk. Bieriegowaja, że jego statek kosmiczny wylądował dokładnie w wyznaczonym punkcie. Operację tą poprzedziła długa praca przygotowawcza. Okrążając Ziemię po raz 61 „Sojuz-3” wszedł w strefę, gdzie

był widoczny z naziemnych punktów obserwacyjnych i na wiązki z nimi łączność. Po kilku godzinach przyjęto meldunek, że zaczęły działać silniki hamujące. Statek znajdował się wtedy nad Atlantykiem w pobliżu Afryki. Punkt dowodzenia działający w okolicy przewidzianego lądowania odbierał kolejne raporty z punktów obserwacyjnych, a w wyznaczonym rejonie dyżurowały helikoptery.

Wkrótce po tym jak Bieriegowoj stanął na Ziemi, przybyli lotnicy z grupy poszukiwawczej. Pierwszą rzeczą było ubranie kosmonauty w kożuch, ponieważ w rejonie tym termometr wskazywał minus 12 stopni i panowała zadymka, a Bieriegowoj wyszedł z kabiny w tej samej lekkiej niebieskiej kurtce i czapce narciarskiej, w których opuścił Ziemię.

Na pokładzie helikoptera kosmonauta został przewieziony do najbliższego osiedla. Badania lekarskie, gołenie, obiad i krótki wypoczynek zajęły go dziesięć. Potem urządzono pierwszą konferencję prasową, w której uczestniczył również jeden z poprzednich kosmonautów radzieckich, A. Nikolajew.

Kosmonauta odpowiedział na liczne pytania dziennikarzy, swojemu pojazdowi wystawił następującą ocenę:

„Statek jest doskonały. Moim zdaniem, kosmonauci mają bardzo duże możliwości dalszych badań przestrzeni kosmicznej. Praktycznie nie mam żadnych uwag, jeśli chodzi o sprawność pojazdu”.

PAP

Powitanie żołnierzy powracających z CSRS

Wczoraj po południu na krakowskich Błoniach odbyła się uroczystość powitania żołnierzy, którzy powrócili z CSRS. Wielotysięczne rzesze mieszkańców miasta gorąco i serdecznie manifestowały uczucia przyjaźni dla ludowego Wojska Polskiego. Przemówienia wygłosili I sekretarz KW PZPR Czesław Domagała oraz dowódca WOW gen. dyw. Zygmunt Huszcza.

PAP

30 bm. mieszkańcy Krakowa a w szczególności młodzież bardzo gorąco powitali powracających z Czechosłowacji żołnierzy polskich.

CAF – Piotrowski – telefoto

Prezydent de Gaulle opuścił Turcję

Po zakończeniu 5-dniowej wizyty oficjalnej w Turcji prezydent Francji Charles de Gaulle odleciał w środę w godzinach południowych z Ankarę do Paryża. Gen. de Gaulle'a na lotnisku ankarńskim zęgał prezydent Turcji, Cevdet Sunay.

PAP

POGODA

31 bm. będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami; w północnej części kraju miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od 13 na północy do 16 st. na południu. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

Paryskie rozmowy delegacji DRW i USA nadal bez rezultatu

Wizyta gen. Abramsa w Waszyngtonie

W środę, 30 października delegacje USA i DRW spotkały się przed południem po raz 28. Posiedzenie trwało półtorej godziny, czyli było najkrótsze od początku rozmów paryskich w sprawie Wietnamu. Następne spotkanie wyznaczono na środę przyszłego tygodnia.

Amerykańskie bombowce „B-52” dokonały we wtorek wieczór i w środę rano 6 rajdów powietrznych nad Wietnamem Południowym. Połowę bombardowań skomasażono w prowincji Tay Ninh nad granicą kambodżańską. Prowincja ta jest uważana przez władze za bazę wypadową partyzantów do ataku na Sajgon.

Bombowce kontynuowały naloty na terytorium DRW między 17 a 19 równoleżnikiem. Celem bombardowań były przede wszystkim drogi.

Agencja VNA informuje, że artyleria przeciwlotnicza pro-

wincji Vunh Linh zestrzeliła w poniedziałek kolejny samolot USA. W ostatnich dniach zestrzelono 3 maszyny amerykańskie nad prowincjami Quang Binh i Ha Tinh. Łączna liczba pirackich maszyn ze-

Dokończenie na str. 2

Konferencja PZPR w Łodzi zakończyła obrady

W środę zakończyła w Łodzi obrady ostatnia w kraju przed zjazdowną wojewódzka konferencja PZPR. Uczestniczył w niej członek Biura Politycznego KC, przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski – Marian Spychalski. Uczestnicy konferencji wybrali 67 delegatów, którzy wraz z 15 delegatami wybranymi wcześniej w największych zakładach produkcyjnych, będą reprezentować blisko 100-tysięczną organizację PZPR woj. łódzkiego na V Zjeździe.

Wśród wybranych przez konferencję delegatów na V Zjazd PZPR znajdują się: wicepremier Zenon Nowak, przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR Adam Doliński, Eugeniusz Stawiński, z-ca kierownika Biura Prasowego KC PZPR Wiesław Beck, przewodniczący ZG SDP, naczelny redaktor „Trybuny Ludu” Stanisław Mojkowski, przewodniczący ZG Zw. Zaw. Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych Feliks Pałaniak, z-ca przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji Edward Adamiak, naczelny redaktor „Polityki” Mieczysław Rakowski. (PAP)

Sprawy atomistyki tematem narady w KC PZPR

W środę odbyła się w siedzibie KC PZPR – pod przewodnictwem kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC – Andrzej Werblana narada poświęcona sytuacji i perspektywom rozwoju atomistyki w Polsce.

W naradzie udział wzięli: prezes PAN – prof. Janusz Groszkowski, pełnomocnik rządu do spraw wykorzystania energii jądrowej – prof. Stanisław Andrzejewski, minister przemysłu ciężkiego – Franciszek Kaim, przedstawiciele instancji partyjnych zainteresowanych resortów oraz reprezentanci środowiska naukowego – specjaliści z zakresu badań jądrowych i dziedzin pokrewnych. (PAP)

Posiedzenie Rady Naczelnej ZSP

70 tys. studentów pracowało przez 2 niedziele dla swoich miast i środowisk, 10 tys. brało udział w ochotniczych hufcach pracy, zorganizowano 252 obozy naukowo-badawcze, w których wzięło udział ponad 5 tys. studentów i ok. 500 wybitnych naukowców. Wartość wykonanych prac przekracza 20 mln. zł. Odpowiedź młodzieży akademickiej na przedzjazdowy apel Rady Naczelnej ZSP ogłoszony w maju br. – „Ojczyźnie i partii” – ma jeszcze jedną, społeczną wymowę: studenci czynem potwierdzili patriotyczną postawę, swoje zaangażowanie społeczne, swe poparcie dla polityki partii.

W środę odbyło się w Warszawie X plenarne posiedzenie Rady Naczelnej ZSP, na którym podsumowano tę wielką akcję. (PAP)

Dzisiaj poznańska dzielnica Wilda

Program Jedności Działania

...to tytuł naszego cyklu publikacji poświęconych realizacji programów wyborczych komitetów Frontu Jedności Narodu w bieżącej kadencji Sejmu i rad narodowych. W opracowaniach tych, konfrontując programy wyborcze z rzeczywistością, ukazujemy do robek poszczególnych powiatów i miast wydzielonych w Wielkopolsce oraz dzielnic Poznania.

Dzisiaj stroną 4 poświęcamy omówieniu realizacji programu wyborczego dzielnicy Wilda w Poznaniu.

Przemówienia W. Gomułki w edycji książkowej

„Książka i Wiedza” wydała tom przemówień I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki wygłoszonych w 1967 r.

Znalazły się w nim m. in. przemówienia na IX i X Plenum KC PZPR, na VI Kongresie związków zawodowych, wojewódzkich konferencjach sprawozdawczo-wyborczych PZPR w Warszawie i Katowicach, spotkaniach z aktywnym partyjnym wsi wielkopolskiej w Poznaniu, z załogą Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych.

PAP



Izrael rości pretensje do terytorium libańskiego

Ostrzeliwanie terytorium libańskiego przez wojska Izraela skomentowane zostało przez oficjalne kółka Bejrutu jako wyraz ekspansywnych zakusów Izraela wobec sąsiednich państw arabskich.

Tel Awiw — podkreślił rzecznik libańskiego ministerstwa informacji — od prawie 20 lat nie rezygnuje z realizacji swych starych planów zmierzających do podporządkowania sobie ważnych pod względem gospodarczym terenów Libanu, do zawładnięcia ziem położonych w dolnym biegu rzeki Litani.

Chodzi o 30-kilometrowy od cieków biegnący od granicy izraelskiej do ujścia rzeki Litani.

Z drugiej strony agresywne poczynania Izraela, zdaniem oficjalnych kół bejruckich — są oznaką poparcia dla amerykańskich interesów w tej strefie. Chodzi o wzbudzenie obaw wśród ludności libańskiej oraz o podporządkowanie tego kraju strategicznym i gospodarczo-politycznym celom Waszyngtonu na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Kwiaty na polskich grobach na Węgrzech

W różnych miejscowościach Węgier pozostało z okresu drugiej wojny światowej wiele grobów żołnierzy polskich i uchodźców cywilnych.

Na budapeszteńskich cmentarzach Rokoszkieszturi i Budakeszi spoczywa 142 naszych żołnierzy z kampanii wrześniowej, którzy zmarli na Węgrzech wskutek ran odniesionych w walce z hitlerowcami, lub chorób nabytych w obozach.

W roku bieżącym, w dniu Święta Zmarłych na wszystkich grobach polskich na Węgrzech zapłoną znicze i wykwitną białe chryzantemy. PAP

"Batory" zrzuci wieniec w miejscu zatopienia ORP „Orzeł“

30 bm. opuścił Gdynię m/s „Batory“ udając się w kolejny 221 rejs do Kanady. Statek zabral z Gdyni 340 pasażerów.

W dniu 1 listopada br. załoga statku wrzuci do Morza Północnego wieniec dla uczczenia pamięci ORP „Orzeł“ który spoczywa na dnie morza w pobliżu brzołów Norwegii.

Okręt podwodny „Orzeł“ wszedł w życie jesienią 1939 r. brawurą ucieczką z portu Tallin, gdzie był internowany. Po przedarciu się przez ciężkie duńskie „Orzeł“ popłynął do Anglii.

ORP „Orzeł“ zatonął 8 maja 1940 r. w czasie rejsu patrolowego na Morzu Północnym. PAP

W świetle też na V Zjazd

Przysposobienie spółdzielcze młodzieży

Aktyw spółdzielczy z województwa poznańskiego spotkał się wczoraj na naradzie w Domu Kultury MO, zorganizowanej przez Zarząd Województwa. Obrady toczyły się wokół sprawy spółdzielczego wychowania młodzieży w świetle też na V Zjazd partii.

Referat oceniający dorobek przysposobienia spółdzielczego młodzieży wygłosił sekretarz Wojewódzkiej Rady Przysposobienia Spółdzielczego Andrzej Nawrot. W dyskusji podnoszono m.in. potrzebę zwiększenia zainteresowania ze strony kierownictwa poszczególnych pionów spółdzielczych sprawami

szkolenia młodzieży. O sposobach współpracy z młodzieżą mówili wiceprzewodniczący ZW ZMW Kazimierz Halagiera, a także podsumowujący dyskusję przewodniczący Wojewódzkiej Rady PS Edward Debowski.

Na zakończenie uczestnicy obrad udali się na teren MTP w celu zwiedzenia Wielkopolskiej Wystawy Ogrodniczej. (emp)

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował: Jerzy Waloszek.

Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki i chemii

Szwedzka Akademia Nauk przyznała w środę nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki za rok 1968 profesorowi Luisowi Alvarezowi z Uniwersytetu Berkeley, w stanie Kalifornia, za jego „doniosły wkład do fizyki cząstek elementarnych“.

Dr L. Alvarez urodził się w San Francisco w roku 1911. Od 1954 roku jest profesorem fizyki na Uniwersytecie Berkeley. W roku 1961 został odznaczony Medalem im. Einsteina.

Szwedzka Akademia Nauk przyznała także w środę nagrodę Nobla w dziedzinie chemii za rok 1968. Laureatem został prof. Lars Onsager z Uniwersytetu Yale w stanie Connecticut (USA).

Nagroda Nobla wynosi w tym roku 350 tys. koron szwedzkich (ok. 70 tys. dolarów). Nagrody, złote medale i dyplomy zostaną wręczone laureatom z dziedziny literatury, medycyny, fizyki i chemii na uroczystości, która odbędzie się w Sztokholmie w dniu 10 grudnia — w rocznicę śmierci fundatora nagród wybitnego uczonego szwedzkiego dr Alfreda Nobla. (PAP)

Garrison szykanowany?

Prokurator Jim Garrison stwierdził, że władze skarbowe wszczęły nagłe dochodzenie w sprawie podatku dochodowego, który płacił w latach 1965—1966. Garrison uważa to za oczywiste szykanowanie w związku ze śledztwem, które prowadził w swoim czasie w sprawie okoliczności zamordowania prezydenta Johna F. Kennedy'ego.

Nieoczekiwana wizyta generała Abramsa w Waszyngtonie

Dokończenie ze str. 1

strzelonych nad DRW wynosi 3.238.

Korespondent PAP red. J. Gołębiowski pisze z Waszyngtonu:

Głównodowodzący wojsk amerykańskich w Wietnamie gen. Abrams przybył nagle do Waszyngtonu i po przeprowadzeniu we wtorek serii narad z prezydentem Johnsonem oraz przedstawicielami głównych resortów administracji odleciał ponownie do Sajgonu.

Z niewyjaśnionych powodów pobyt Abramsa w Waszyngtonie otoczony był tajemnicą a rzecznik Białego Domu potwierdził to — w odpowiedzi na natarczywe pytania dziennikarzy — dopiero we wtorek wieczorem kiedy generał był już w drodze powrotnej do Wietnamu.

Według słów rzecznika celem pobytu Abramsa było „do konanie generalnego przeglądu sytuacji wojskowej w Wietnamie“. Poza rozmową w cztery oczy z prezydentem Johnsonem gen. Abrams spotkał się z kierownictwem Pentagonu oraz uczestniczył w od

Wydarzenia w Czechosłowacji

Dokończenie ze str. 1

dzące z różnych źródeł również w Bratysławie, zwłaszcza w godzinach wieczornych, dnia 29 października, doszło do demonstracji politycznych grupy młodzieży słowackiej. Liczebność uczestników demonstracji, która trwała parę godzin, zmieniła się, urastając niekiedy do liczby kilku tysięcy. Wśród wznoszonych przez młodzież okrzyków nie brak było hasła antyradykalizmu.

Na temat demonstracji młodzieży praskiej, o których donosiliśmy już, wypowiedział się m.in. szef policji w Pradze, podpułkownik V. Ticháček, informując, że w poniedziałek, 28 bm., aresztowano 85 młodych demonstrantów, z których kilku stanęło przed komisjami do spraw bezpieczeństwa nad narodem. Pułkownik Hruby — szef administracji policji praskiej — oświadczył, że policja interweniowała dopiero po wyczerpaniu wszystkich środków perswazji.

70 rocznica urodzin Maxa Reimanna

W związku z przypadającą w dniu 31 października br. 70 rocznicą urodzin Maxa Reimanna, sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Niemiec, Komitet Centralny PZPR przesyła jubilatowi depesze z serdecznymi gratulacjami i życzeniami. (PAP)

Oczekujemy od administracji gospodarczej wzmożonej troski o zdrowe warunki pracy załóg

Przemówienie Piotra Jaroszewicza na VIII plenum CRZZ

Twórcza dyskusja i krytyka warunków bezpieczeństwa i higieny pracy na plenum CRZZ podyktowana jest głębokim poczuciem odpowiedzialności i troską o zdrowie i życie pracujących. Trzeba, żeby tę krytykę wzięła do serca i pod rozwagę cała nasza administracja, a w szczególności dyrektorzy zakładów pracy, zjednoczeń i ministerstw.

Uchwalona przed przeszło 3 laty ustawa o bhp, wraz z podstawowymi aktami wykonawczymi normuje całokształt problemów bhp. Musimy, biorąc pod uwagę słuszną krytykę plenum CRZZ przyspieszyć wydanie pozostałych aktów wykonawczych do tej ustawy, a przede wszystkim zapewnić pełne i bardziej niż do tej pory prawidłowe stosowanie jej przepisów w praktyce.

Rozwijające się w ostatnich latach formy i metody społecznej angażowania załóg w sprawy bhp stanowią niezwykle ważny i skuteczny czynnik dalszego postępu w poprawie stanu bhp w zakładach pracy. Bez pomocy aktywności robotniczej, technicznej i związkowej nie ruszymy naprzód. Stwierdzamy ogromny dorobek aktywności bhp na tym polu. Ze strony rządu trzeba też jak najbardziej pozytywnie ocenić ogromny wysiłek i wkład organizacji związkowych, aktywność związkową w walce o poprawę stanu bhp w całej naszej gospodarce.

Znaczący wzrost nakładów na bhp, które w roku 1967 przekroczyły 13,6 mld zł, a także dotychczasowa realizacja przepisów ustawy o bhp stanowią ważne elementy stopniowej poprawy ochrony pracy. Zdawałoby się, że powinno to również znaleźć odpowiedni wyraz w stopniowym zmniejszaniu się liczby wypadków przy pracy, tym czasem w ostatnich latach liczba ta nie tylko nie maleje, ale nawet wzrasta.

Wypadków śmiertelnych było w 1967 r. o 51 więcej niż w 1966 r. Wyniki I kwartału br. wskazują, że sytuacja pogarsza się. Zanotowano w tym okresie ok. 47,4 tys. wypadków przy pracy, to jest o prawie 4 proc. więcej niż w I kw. 1967 r. Równocześnie nastąpił znaczny, bo wynoszący 22 proc. wzrost liczby wypadków śmiertelnych.

Pogorszenie stanu bhp w I kwartale 1968 r. należy w części przypisywać osłabieniu dyscypliny w zakładach przemysłowych na przełomie 1967/68 roku.

Nakładając — jak to postulowano w dyskusji — coraz większą odpowiedzialność za warunki pracy załóg na dyrektorów i dozor, musimy pamiętać, że zadanie to może wykonać tylko dyrektor i dozor posiadający autorytet, zdolny do zapewnienia dyscypliny, ładu i porządku w zakładzie, do egzekwowania swych zarządzeń w dziedzinie bhp.

Działacze związkowi dobrze wiedzą, że rozprężeniu dyscypliny towarzyszy zazwyczaj wzrost wypadków, dlatego sprawy bhp należy łączyć z całokształtem naszej praktyki organizacyjnej, technicznej, inwestycyjnej, kadrowej i polityczno-wychowawczej w zakładach pracy.

W szczególności widzieć należy związek problematyki

bhp z całokształtem zadań, jakie stawia partia przed całą gospodarką na plenarnych posiedzeniach KC i w tezach na V Zjazd. Na pogorszenie się stanu bhp wpływa też zatrudnienie ostatnio w przemyśle wielkiej liczby robotników młodych, niedostatecznie przygotowanych w szkołach oraz zakładach do wykonywania swych zadań i zbyt słabo przeszkolonych w dziedzinie bhp. Nadal rejestrujemy też liczne wypadki nadużywania alkoholu w czasie pracy. Jest to szczególnie niebezpieczne w transporcie i w budownictwie. Kierownicy wielu zakładów i przedsiębiorstw tolerują taki stan wbrew zarządzeniom. Zbyt wiele jest również przypadków innych naruszeń przepisów bhp wynikających z braku wury i lekkomyślności, a nie napotykających na zdecydowane przeciwdziałanie administracji.

Musimy udoskonalić nasze dotychczasowe formy i metody pracy, skoro dotychczasowe okazują się za mało skuteczne. Będziemy też musieli wyciągać ostrzejsze konsekwencje w stosunku do ludzi na kierowniczych stanowiskach, którzy bez troski godzą się z faktami naruszenia zasad bhp na rażając ludzi na kalectwo i śmierć.

Będziemy kategorięcznie żądać aby dozor i cały personel inżynieryjno-techniczny w zakładach pracy, cały personel administracji gospodarczej od góry do dołu, widział, że nie ma i że nie może być oddzielenia spraw produkcji, wydajności pracy i spraw bhp. Sprawy te są nierozdzielne. Za stan warunków pracy w zakładzie, odpowiada dyrektor zakładu, dozor majsterski, personel inżynieryjno-techniczny. Należy też zwiększyć kontrolę zjednoczeń i resortów nad stanem bhp w zakładach pracy i szerzej włączyć do tych spraw cały aparat nadzoru.

Musimy lepiej skoordynować wszystkie kierunki działalności w zakresie bhp, jak podnoszenie kwalifikacji, szkolenie, realizacja inwestycji w ramach bhp, zaopatrzenie w odczynniki ochronną i roboczą.

Poprawa stanu bhp w skali kraju jest zadaniem wielostronnym i skomplikowanym. Występują tu sprawy wielkie, wymagające miliardowych inwestycji, czasem nie do zrealizowania w najbliższych 5-10 czy 7-10 latach, na równi ze sprawami elementarnymi, które zawsze możemy rozwiązać przy dobrej woli, przy pomocy niewielkich dostępnych nam środków.

Ponieważ środki, którymi rozporządzamy, są zbyt szczupłe w stosunku do potrzeb, obowiązywać musi w tej sytuacji bezwzględna zasada dokonywania wyboru, żeby rozwiązywać sprawy najbardziej dokuźliwe, a więc najważniejsze w hierarchii potrzeb.

Rada Ministrów zobowiązała ministrów i przewodniczących prezydium rad narodowych do składania przesowsi RM w terminie do końca marca każdego roku sprawozdania z sytuacji w dziedzinie bhp. Będziemy też co roku chcieli systematycznie rozliczać wszystkie resorty — podobnie jak to robimy z górnictwem — z tego co zrobiono dla poprawy bhp, a czego zaniedbano, co trzeba zrobić aby stan poprawić. Będzie my też wyciągać w stosunku do winnych zaniedbań wnioski.

Nie mamy dotychczas w kraju przemysłu produkującego urządzenia wentylacyjne i klimatyzacyjne na właściwym poziomie. Dlatego uciążliwa te budowane są w niewystarczającej ilości, a poziom ich konstrukcji odbiega znacznie od poziomu światowego. Opracowano już projekt uchwały KERM w sprawie rozwoju produkcji, instalowania i eksploatacji urządzeń wentylacyjnych i klimatyzacyjnych. Projekt ten jednak znajduje się obecnie w trakcie ostatecznego uzgadniania. Główną sprawą, która hamuje rozwiązanie tej sprawy jest ogromny koszt związany z budową tego przemysłu. Nie rozwiążemy tej sprawy bez znacznego wzmocnienia kadry i dużej pomocy frontu naukowego, kadr konstruktorów i projektantów.

Słusznie pętnowano na plenum złą jakość odzieży i

sprzętu, złą gospodarkę tymi artykułami. Trzeba odróżnić w tej sprawie dwa kierunki działania: jeden — to sprawa po prawy jakości i tu główna rola przypada ministrom nadzorującym zakłady produkujące materiały i surowce, z których produkowana jest odzież ochronna i robocza oraz sprzęt ochrony osobistej, jak również zakłady, które produkują te artykuły.

Drugi kierunek to — poprawa gospodarki odzieżą ochronną i odzieżą oraz sprzętem ochrony osobistej. Tutaj w zadaniach długofalowych, główna rola przypada Komitetowi Pracy i Placy, który zgodnie z postanowieniami uchwały Rady Ministrów ma opracować wniośki w sprawie generalnego uporzdkowania tej dziedziny.

Spotykamy się z uzasadnioną krytyką złą jakości tkanin stosowanych na odzież roboczą, a szczególnie nadmiernej jej kurczliwości i niskiej wytrzymałości na ścieranie. Na przestrzeni bieżącego roku przemysł lekki podjął szereg pozytywnych decyzji, które dają podstawę do stwierdzenia, że już w roku 1969 powinna nastąpić znaczna poprawa dużej części tkanin a w konsekwencji — produkowanych ubrań roboczych i ochronnych. Ten kierunek działania będzie kontynuowany również w 1970 r.

Problem jest niełatwy i kosztowny, często związany z wydatkami wolno dewizowymi. Rząd będzie czynił dalsze starania, by przyspieszyć tempo produkcji tkanin o większej jakości i wartości użytkowej.

Musimy zwracać w większym niż dotychczas stopniu uwagę na zagadnienie higieny pracy, ergonomii oraz na wytworzenie w miejscu pracy odpowiedniego klimatu stosunków międzyludzkich, wzajemnego zaufania, poszanowania, życzliwości i współpracy. PAP

Kto wygrał samochód?

W losowaniu samochodów osobowych przeprowadzonym dla księżeczek wystawionych w Poznaniu i województwie poznańskim wylosowano 102 samochody na następujące numery księżeczek oszczędnościowych PKO: 29.874 US Warszawa 204; 30.985 US Syrena 104; 31.014 US Warszawa 204; 31.532 US Syrena 104; 31.544 US Trabant Combi 601; 32.422 US Syrena 104; 56.580 UOZ Warszawa 204; 75.677 UOZ Syrena 104; 100.728 UO Syrena 104; 101.561 UO Syrena 104; 120.948 US Warszawa 204; 121.267 US Warszawa 204; 123.294 US Syrena 104; 123.542 US Trabant Limuz. 601; 123.961 US Trabant Limuz. 601; 232.010 UOS Trabant Combi 601; 268.823 US Wartburg Stand. 353; 331.597 UO Syrena 104; 360.016 US Warszawa 204; 360.670 US Warszawa 204; 491.109 US Syrena 104; 559.554 US Moskicz 408; 561.974 US Syrena 104; 563.137 US Syrena 104; 563.560 US Syrena 104; 564.408 US Moskicz 408; 565.884 US Warszawa 204; 795.982 US Syrena 104; 798.135 US Wartburg Stand. 353; 799.967 US Syrena 104; 800.102 US Syrena 104; 800.379 US Wartburg Stand. 353; 861.119 US Syrena 104; 882.777 US Warszawa 204; 884.408 US Syrena 104; 886.035 US Syrena 104; 886.585 US Syrena 104; 887.777 US Trabant Limuz. 601; 889.913 US Moskicz 408; 923.855 UO Warszawa 204; 984.594 UO Trabant Combi 601; 985.596 UO Warszawa 204; 990.927 US Warszawa 204; 991.683 US Warszawa 204; 993.177 US Warszawa 204; 996.459 US Warszawa 204; 997.463 US Warszawa 204; 997.715 US Trabant Limuz. 601; 998.607 US Trabant Combi 601; 1.176.618 US Warszawa 204; 1.176.914 US Syrena 104; 1.176.463 US Syrena 104; 1.181.125 US Warszawa 204; 1.182.364 US Warszawa 204; 1.183.278 US Warszawa 204; 1.183.904 US Syrena 104; 1.285.978 US Moskicz 408; 1.290.612 US Warszawa 204; 1.291.602 US Syrena 104; 1.291.933 US Wartburg Stand. 601; 1.294.416 US Trabant Combi 601; 1.294.499 US Trabant Limuz. 601; 1.374.041 US Syrena 104; 1.374.049 US Warszawa 204; 1.374.931 US Trabant Limuz. 601; 1.376.043 US Syrena 104; 1.376.176 US Warszawa 204; 1.376.183 US Syrena 104; 1.376.716 US Syrena 104; 1.381.190 US Warszawa 204; 1.382.321 US Syrena 104; 1.516.605 US Trabant Limuz. 601; 1.517.035 US Syrena 104; 1.518.454 US Moskicz 408; 1.521.159 US Trabant Combi 601; 1.521.490 US Wartburg Stand. 601; 1.523.009 US Warszawa 204; 1.523.556 US Syrena 104; 1.523.830 US Trabant Limuz. 601; 1.599.808 US Syrena 104; 1.600.115 US Syrena 104; 1.600.460 US Warszawa 204; 1.600.622 US Warszawa 204; 1.601.549 US Syrena 104; 1.601.917 US Syrena 104; 1.781.993 US Warszawa 204; 1.784.921 US Warszawa 204; 1.785.728 US Syrena 104; 1.786.099 US Syrena 104; 1.786.367 US Syrena 104; 1.787.665 US Warszawa 204; 1.789.561 US Syrena 104; 1.789.814 US Trabant Limuz. 601; 1.790.065 US Syrena 104; 2.153.967 UO Syrena 104; 2.155.361 UO Syrena 104; 2.162.891 UO Syrena 104; 2.164.931 UO Syrena 104; 2.247.540 UO Syrena 104; 2.248.966 UO Syrena 104; 2.322.521 UO Trabant Limuz. 601; 2.436.854 UO Moskicz 408. (na)

Prowokacyjne imprezy Bonn w Berlinie zachodnim

W Berlinie zachodnim odbywa się nadal prowokacyjna impreza władz bońskich zwana „tygodniem berlińskim“ Bundestagu. Odbywają się tutaj posiedzenia parlamentarzystów NRF i spotkania członków rządu bońskiego.

Trzy frakcje parlamentarne, które zwołały swoje posiedzenia w gmachu b. Reichstagu, omawiały sprawę zorganizowania w Berlinie zachodnim wyborów nowego prezydenta. Przedstawiciel frakcji parlamentarnej CDU/CSU Barzel w przemówieniu swoim wysunął żądanie rozszerzenia tzw. „przedstawicielstwa federacji w Berlinie (zachodnim)“. Za tym dążeniem kryje się zamiar władz bońskich rozbudowania i tak już szerokiej sieci „pełnomocników“ i „przedstawicieli“ różnych zachodni-niemieckich ministerstw i agend w Berlinie zachodnim.

W tym samym dniu wieczorem odbyła się „ministerialna narada“ pod przewodnictwem wicekanclerza NRF, Brandta, w której wzięło udział 10 ministrów i 2 sekretarzy stanu bońskiego gabinetu. (PAP)

REALNE POSTULATY

Na północ od Poznania tuż przy ujściu Warty rozłożyło się mias to powiatowe Oborniki. Kiedy w przyszłości dojdzie tu bieżnia pociąg elektryczny to po 20 minutach jazdy znajdziemy się w centrum Poznania. Oborniki staną się jakby przedmieściem lub satelitą stolicy województwa. Nie chcemy w tym miejscu umniejszać znaczenia powiatu, jego osiągnięć w ostatnich latach oraz ambicji lokalnych działaczy. Wydaje nam się jednak, że oparcie o mias to wojewódzkie i działalność gospodarczą na jego potrzeby przyspieszy dynamiczny rozwój gospodarki powiatu a zwłaszcza przemysłu.

O tych wszystkich sprawach mówiono w powiecie obornickim w czasie dyskusji przed V Zjazdem PZPR, a postulaty i wnioski podsumowano na ostatniej konferencji powiatowej PZPR.

Powiat ma charakter wybitnie rolniczo-leśny. Na tych dwóch bazach oparł swój stosunkowo mały, ale ważny przemysł. Z gospodarką rolną w poprzednich latach nie było najlepiej. Na jej stan złożyły się różne przyczyny: szukanie przez młodych pracy w przemyśle, starzenie się właścicieli gospodarstw, niewłaściwa interpretacja zarządzeń podatkowych. Całe szczęście, ten okres Oborniki już mają za sobą. I chociaż wyniki produkcyjne rolnictwa powiatu obornickiego nie stawią go jeszcze w czołówce naszego województwa, to tempo rozwoju osiągane w ostatnich latach jest jednym z najwyższych w Wielkopolsce. Rok 1967 zanotował następujące wyniki: 21,8 kwintali 4 podstawowych zbóż z hektara, 180 kwintali ziemniaków, 334 kwintali buraków. Na tej bazie wzrosła hodowla.

Do osiągnięć tutejszego rolnictwa należy zagospodarowanie przez Państwowe Gospodarstwa Rolne 3500 hektarów Państwowego Funduszu Ziemi oraz całkowite zlikwidowanie deficytu istniejącego od lat w poszczególnych gospodarstwach PGR. Na dalszy rozwój produkcji rolnej czeka przemysł spożywczy. Taka kooperacja przynosi obustronne korzyści. Przekonali się o tym i producenci, i odbiorcy.

W okresie międzyzjazdowym w rozbudowanych i unowocześnionych zakładach powiatu obornickiego produkcja wzrosła o 100 procent! W tym samym czasie eksport wzrósł z 423 mln. złotych do 992 mln. złotych. Podstawy pod to konkrety: Rogozińska Fabryka Maszyn Rolniczych, specjalizująca się w produkcji suszarni do pasz skierowane na eksport 61 proc. całej produkcji. Obornickie Fabryki Mebli posiadają na swoim koncie 35 znaków jakości, a w tym 14 ze znakiem „Q”. Czy jest coś dziwnego w tym, że meble produkowane przez nich są poszukiwane na rynku krajowym, a 56,3 proc. idzie na rynki zagraniczne. Co ciekawsze bez technicznego odbioru biura kwalifikującego eksport. Takim to zaufaniem cieszy się rzetelna robota stolarzy obornickich. Zakład Przetwórnictwa Kazeiny w Murowanej Goślinie skierowuje na eksport 76,8 proc. produkcji. Nie można pominąć Zakładu Mięsnego w Obornikach. Wyroby jego są znane z jakości w całej Polsce. Zgodnie z zarządzeniem „odgórnym” wysła swoje wyroby do Wrocławia, Warszawy i Łodzi. Może kiedyś i Poznań znajdzie się na rozdzielniku? Zakłady są również poważnym eksporterem bekonów na rynki zachodnie. Trudno się zatem dziwić, że działacze powiatowi oraz cała załoga myślą o przyspieszonej budowie nowych zakładów mięsnych w Słonawach. One też oprócz innych zakładów dadzą 1500 nowych miejsc pracy.

Stałym kłopotem władz powiatowych, odczuwanym na każdym kroku jest brak własnego przedsiębiorstwa budowlanego. Stąd też i niekończące się perypetie z wykonawcami robót, na które powiat posiada kredyty i materiały. A przecież plany rozwoju wymagają istnienia takiej placówki. Posłużymy się jednym z wielu argumentów. W tej pięciolatce społeczeństwo ma otrzymać 660 mieszkań, nie licząc 14 tys. izb wybudowanych indywidualnie.

Każdy rok przynosi zmiany i w innych dziedzinach. Przybawiają nowe szkoły, placówki handlowe, ośrodki zdrowia, kluby-kawiarnie. To są wyniki rzetelnej pracy społeczeństwa obornickiego inspirowanego przez Powiatową Organizację Partijną. O poparciu całego społeczeństwa: załóg zakładów pracy, instytucji, młodzieży dla programu rozwoju najlepiej świadczą czyny produkcyjne i społeczne, których wartość w powiecie obornickim osiągnęła 36 mln. złotych.

JERZY KNAPIK

Zimnowojenny kurs wstecz

Stare tendencje w polityce amerykańskiej

Obserwatorowi obecnej polityki Stanów Zjednoczonych nasuwa się nie odparty pogląd, że umocniły się tam i przeważają obecnie te ośrodki władzy, które zainteresowane są wskrzeszeniem dultesowskiej „polityki z pozycji siły”. Należą do nich np. ugrupowania związane z przemysłem zbrojeniowym czy naftowym, których celem jest utrzymanie wysokich zysków z zimnowojennego kursu w polityce zagranicznej USA, a zarazem zdławienie wszelkich ruchów reformistycznych wewnątrz kraju. Ośrodki te zaliczane do najbardziej skrajnej prawicy politycznej coraz śmielej opowiadają amerykańskie mechanizmy sterowania. Przykładem jest chociażby obecna kampania przedwyborcza w USA, zwłaszcza zaś udział w niej znanego ekstremisty Wallace'a.

Zródłem koncepcji zimnowojennych w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych jest przyjęcie przez koła rządzące tego kraju kursu o zdecydowanie konserwatywnej orientacji. Podczas gdy w wyniku II wojny światowej w szeregu krajów europejskich doszły do władzy siły lewicowe, w Stanach Zjednoczonych nastąpiła metamorfoza w zgoła odmiennym kierunku. Wyznacznikiem tego kierunku stały się: wzrost wpływów elity wojskowej i jej symbioza z kołami wielkiego przemysłu, a także wzrost znaczenia CIA penetrującej politykę zagraniczną

i FBI, której domeną działalności stała się polityka krajowa. Koncentracja władzy w rękach kół wojskowo-przemysłowych doprowadziła w efekcie do poważnego kryzysu w systemie politycznym Stanów Zjednoczonych, czego najbardziej wymownym przykładem są skutki agresywnej wojny prowadzonej w Wietnamie.

Wpływ kół przemysłowo-wojskowych na politykę USA ukształtował więc tam dość swoisty pogląd, że jedyny argument, przemawiający do przekonania w stosunkach międzynarodowych — to siła. Obecni czołowi politycy amerykańscy szermują nim podobnie jak przed laty Truman, Acheson czy Dulles. W jednym z licznych ostatnio wygłoszeń radiowo - telewizyjnych, ubiegający się o fotel prezydenta z ramienia republikańców Richard Nixon przyznał otwarcie, że jeśli zostanie wybrany „odbuduje militarną potęgę USA na wzór tej, jaka istniała w latach prezydentury Eisenhowera”. A więc — wyjaśnijmy — w latach najbardziej niebezpiecznych dla pokoju światowego. Nawiązując do tych niedwuznacznych tradycji Nixon wyjaśnił cel swego programu: „Będziemy się musieli targować ze Związkiem Radzieckim nie z pozycji słabości, ale z pozycji przekonującej, budzącej szacunek i widocznej dla wszystkich siły”.

Tym co zastanawia w owej wypowiedzi Nixona nie jest

jego znana skądinąd chętność, ale przekonanie o potrzebie potęgi. Zdaniem tego doświadczanego przeciętnej polityki istnieje rzekomo jeszcze i obecnie — w epoce atomowej — konieczność tzw. zastraszenia. Nawołuje więc do intensywnego wyścigu zbrojeń, lansując te same koncepcje polityczne, które stały się już raz symbolem klęski prestiżu Stanów Zjednoczonych i osłabienia ich pozycji w świecie.

Globalna strategia agresywnych kół waszyngtońskich wywołuje skutki także wewnątrz kraju. Wojna wietnamska — jak twierdził przywódca Murzynów amerykańskich pastor M. L. King — zahamowała i zdradziła początki postępu na drodze do równości rasowej. Nie jest też tajemnicą, że liczne protesty społeczeństwa USA przeciwko agresji w Wietnamie powodują wprowadzanie w skali ogólnokrajowej środków gwałtów i represji, które czasami przybierają wręcz faszystowski charakter.

Agresywny kurs zagranicznej polityki amerykańskiej do prowadza także do poważnego kryzysu moralnego w społeczeństwie USA. Naród amerykański ponosi przy tym niepotwierdzone straty w wartościach etyczno-moralnych. W tym świetle należy dojrzeć kołowe mody polityczne dokonane na prezydencie i senatorze Kennedy'ach, jak również na przywódcy ludności murzyńskiej pastora M. L. Kingu. Ku la amerykańska, która odbiera życie tysiącom Wietnamczyków, również na terenie Sta-

nów Zjednoczonych staje się tragicznym elementem polityki. Wszystko to sprawia, że sytuacja wewnętrzna Stanów Zjednoczonych daleka jest od johnsonowskiego ideału „wielkiego społeczeństwa”. Mnożą się protesty przeciwko wojnie wietnamskiej, marsze biedoty murzyńskiej, nawet najbardziej umiarkowani komentatorzy amerykańscy nie wyrażają optymizmu.

„Jeśli ktokolwiek wątpi w to, że istnieje aktualnie niebezpieczeństwo zamieszek społecznych w naszym kraju — pisał na łamach „International Herald Tribune” 24 bm. James Reston — powinien przyjrzeć się jak wygląda obecnie Nowy Jork. Szkoły publiczne są sparaliżowane. Zarówno policjanci jak i strażnicy zaangażowani są w zamieszkach, które zagrażają usługom miejskim, nauczyciele strajkują na znak sprzeciwu wobec usiłowań Murzynów i Portorykańczyków zdobycia kontroli nad szkołami, w których posiadają większość”.

Kryzys koncepcji awanturczo-wojennych w amerykańskiej polityce zagranicznej znajduje więc w pewnym stopniu swoje odbicie i w polityce wewnętrznej USA. Nie przypadkiem np. rozwiązanie szeregu problemów społecznych, m.in. murzyńskiego, zależy od zmniejszenia wydatków na zbrojenia. Coraz bardziej jest też widoczne, że bez zakończenia destruktywnej i niebezpiecznej dla świata „polityki z pozycji siły” Stany Zjednoczone nie zdołają się uporać ze swoimi problemami wewnętrznymi. A to grozi konsekwencjami, których przedsmak mieli Amerykanie w czasie niedawnych zamieszek społecznych w Waszyngtonie czy podczas tegorocznego „długiego gorącego lata”.

JERZY WALASEK

DYSKUSJA PRZED V ZJAZDEM PZPR



Nikodem Czajka: „...Zgłoszono więc wniosek, by z nowo angażowanych pracowników tworzyć oddzielne zespoły...”
Fot. — K. Przychodzki

Mozna lepiej zaopatrzyć rynek

Poznańskie Zakłady Przemysłu Sportowego znacznie zwiększyły w ostatnich latach produkcję dla kraju i zagranicy. Poszczycić się mogą również tym, że uzyskały około 34 proc. produkcji w ramach pracy nakładczej. Z pracy nakładczej korzysta tam blisko 400 osób, co stanowi, w porównaniu z 600 osobami w zakładach zwartych, znaczny odsetek. We współzawodnictwie i półroczu chałupnicy uzyskali nawet lepsze wyniki niż zatrudnieni w zakładach zwartych.

Podczas dyskusji nad tezami na V Zjazd PZPR w zakładach zgłoszono sporo wniosków, z których część już się realizuje. Na ten temat rozmawiamy z sekretarzem KZ PZPR, brakiem surowców Nikodemem Czajką, Pracuje

w PZPS od 17 lat i cieszy się opinią dobrego fachowca.

— Jakimi były najważniejsze problemy, na których koncentrowała się w zakładach przedzjazdowa dyskusja?

— Przede wszystkim zastanawialiśmy się nad możliwościami rozszerzenia produkcji rynkowej i na eksport. Przemysł terenowy jest — jak wie-

NASZE ROZMOWY

cie — nastawiony na zaspokajanie potrzeb rynku, toteż mając to na uwadze, postanowiliśmy wzbogacić w 1969 r. dotychczasowy asortyment o 10 artykułów dziecięcych i młodzieżowych. Nie zapominamy, oczywiście, o eksporcie. Wzrost stał się, jednakże jego dalsze rozszerzenie jest utrudnione. Zakłady nasze otrzymują przeważnie materiały II i III klasy, toteż zazwyczaj trzeba przerzucić wiele wałków, zanim natrafi się na odpowiednią tkaninę. Wpływa z tego wniosek, że zakłady wytwarzające na eksport, powinny otrzymywać więcej materiałów I gatunku, no i działać w oparciu o inne przepisy.

Zakłady nasze mogłyby na przykład uszyć na eksport 100 000 spodni z powierzonego materiału. Ale wtedy miałyby trudności z wykonaniem planu w cenach zbytu. W tym przypadku nie wlicza się bowiem wartości tkanin, tylko robociznę.

— A czy nie przewidziano korygowania planów?

— Korygowanie wymaga wielu zabiegów, a przecież powinno się w takich przypadkach zmieniać plany natychmiast, tym bardziej że eksport robocizny jest bardziej opłacalny.

— Najwięcej kłopotów przysparza nam jednakże chyba stare, mocno zużyte urządzenia. Załoga przyjęła więc zapewne z zadowoleniem, że w tezach na V Zjazd zwrócono uwagę na konieczność modernizacji i wyposażania zakładów w nowoczesny park maszynowy?

— A tak, bo zainstalowane u nas i w wielu innych zakładach maszyny są mocno sfałdowane; trudno też uzyskać do nich części. Jeśli nawet zakłady zabiegają o zagraniczne maszyny, czy części do nich,

to realizacja następuje zwykle po kilku latach. Zaś dostawy tych maszyn w przemysle terenowym odbiegają często od zamówień. Otrzymujemy maszyny nie takie, jakich najbardziej potrzebujemy. Pracownicy wskazują więc w dyskusji na konieczność lepszej koordynacji w dostawach maszyn specjalistycznych. Zwracano też uwagę na konieczność uruchomienia dla wszystkich zakładów odzieżowych przemysłu terenowego specjalnego warsztatu, który dysponowałby różnymi częściami, zajmowałby się naprawą maszyn, dorabianiem dla nich brakujących części. Taki warsztat jest bardzo pożądanym. Na razie zakłady muszą naprawiać maszyny przeważnie we własnym zakresie, a nie zawsze mają do tego odpowiednich fachowców.

— Słyszeliśmy, że w waszych zakładach zgłoszono też ciekawe wnioski dla polepszenia jakości produkcji?

— Tak, było kilka. Jeden jest szczególnie ciekawy i może być zastosowany także gdzie indziej. Stażysty, czy inni pracownicy, którzy rozpoczynają pracę nie osiągają po czątkowo tej wydajności, jaką wykazują się zatrudnieni od długiego czasu. Stąd częste postoje i przerwy na taśmę, zatory i zdenerwowanie u pracujących na akord. Powstałe przy tym wiele braków. Zgłoszono więc wniosek, by z nowo angażowanych pracowników tworzyć oddzielne zespoły. Będzie ich można wówczas lepiej szkolić, zwracać uwagę na popełnione błędy. W takich grupach pracowaliby oczywiście tylko do czasu nabycia wprawy. Spodziewamy się, że taki system ułatwi zakładom utrzymanie wysokiej jakości produkcji.

Przytoczyłem tylko jeden z wniosków przedzjazdowych, lecz nie ulegała mi wątpliwości, że zastosowanie tego i szeregu innych może przynieść zakładom i gospodarce duże korzyści.

Rozmawiał:

BRONISŁAW LISOWSKI

PŁK EUGENIUSZ WISLICZ — IWANCZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

„Maszerować” — daję rozkaz. Za nami kilometrowej długości linia ognia z palącego się pociągu, przed nami las Kielecki - Konecki. O parę kilometrów od Belna zarządziliśmy nocleg. Ubezpieczyłem porządknie zgrupowanie i dniało już, kiedy rzuciłem się do snu, wśród dużych łodyg czarnych jagód, jakie rosną tu niezmiennie bujnie. Podobnie uczynili wszyscy partyzanci. Spaliśmy tak na mchu leśnym około 4 godzin.

Mimo, że Kielce, a nawet Radom były niedaleko, Niemcy nie odważyli się nas ścigać, obawiając się najwidoczniej zasadki. Pierwsze ekipy Niemców przybyły na miejsce akcji około godziny 10. Znalazły one szkielec doświetlone spalonym pociągu wraz ze znajdującym się ładunkiem oraz kilkunastu zabitych hitlerowców.

Z zemsty żandarmi zastrzelili miejscowego droźnika kolejowego, którego posadzili o współpracę z nami. Inni mieszkańcy Występy zdążyli uciec do lasu.

Przerwa w ruchu trwała kilkanaście godzin. Hitlerowcy przy dużej ochronie musieli nie tylko naprawić zniszczony od wybuchu tor kolejowy, ale musieli usunąć na bok cały spalony pociąg. Spalone szkielety wagonów leżały jeszcze długo po wojnie i były widowym znakiem naszej walki o szynę.

GUSTAWÓW

Spod Belna ruszyliśmy prostą, jak strzelił drogą leśną w kierunku miejscowości Szalas. Z nami szli jedynie kompania sztabowa i telegrafici. Po przebyciu około 12 km drogi zatrzymaliśmy się na odpoczynek nad małym strumieniem leśnym pomiędzy wsią Szalas a małą wioską śródlęsną Kopcie. Kiedy

partyzanci moczyli w strumyku zmęczone nogi, radiotelegrafici odebrali wiadomość ze sztabu partyzanckiego w Lublinie, aby przygotować lotnisko do przyjęcia samolotu, który ma przybyć do nas w celach specjalnych.

Otrzymałem rozkaz od tow. Moczara wyszukania w najbliższej okolicy odpowiedniego lądowiska.

Ponieważ sprawa bezpiecznego lądowania nocą to rzecz niezmiernie ważna, postanowiłem osobiście rozejrzeć się w terenie. Przy okazji chciałem zorientować się o sytuacji w najbliższej okolicy. Poprosiłem do pomocy kapitana „Zygmunta” — dowódcę I Brygady, który pozostał z nami, ponieważ jego brygada operowała w tym samym rejonie. Wyjechaliśmy bryczką. Na koźle usiedli dwaj partyzanci. Jeden z nich był Rosjaninem.

Wszystcy czterej byliśmy umundurowani w polskie mundury i uzbrojeni w automaty PPS i PPSZ, pistolety TT i granaty.

Ruszyliśmy w kierunku wsi Luta. Tam otoczyli nas chłopcy — członkowie naszych organizacji podziemnych i poinformowali, że w następnej wsi widocznej na wznieśieniu, kwaterują Niemcy. Był to Gustawów. Kwaterują także w przyległej miejscowości Krasna po zachodniej stronie Gustawowa. We wsi Gosań, położonej o 2 kilometry na północ od Gustawowa, także kwaterują Niemcy.

Z zasyłanych informacji wynika, że musi być tych Niemców dość dużo. Co najmniej batalion. Zaproponowałem, aby któryś z naszych rozmówców, udał się na wywiad. Niestety, ochotnika nie było. W tej sytuacji postanowiłem udać się do Gustawowa sam. Zjąłem czapkę i mundur, poprosiłem o cywilną marynarkę, którą otrzymałem od tow. „Chrusta” — Jana Czyży, pochodzącego z Końskich. Na pasku u spodni zawiesiłem dwa granaty. Do marynarki włożyłem rewolwer. Poprosiłem kapitana „Zygmunta”, aby poczekał na mój powrót w tym samym miejscu, tj. w małym zagajniku koło wsi Luta. Wziąłem ze sobą przewodnika, którym był 19-letni Jacek Lachowski, syn Franciszka z Gustawowa. Odległość, jaka nas dzieliła od wsi Gustawów, wynosiła nie więcej niż dwa kilometry. Do wsi przybyliśmy w samo południe. Jacek Lachowski poprowadził tak, że wyszliśmy prosto na jego dom rodzinny. Na drodze przed domem ujrzałem gromadkę ludzi siedzących w cieniu wiśni na kłockach leżących pod plotem. Przysiedliśmy się do tych ludzi.

Najpilniejsze zadania: szybciej ratować stare domy

Rozmowa z T. Stróżykiem I sekretarzem KD PZPR Wilda

Wilda zajmuje 6,5 procent obszaru miasta, mieszka w tej dzielnicy 17,5 proc. z ogólnej liczby mieszkańców Poznania, a przemysł wildecki daje prawie trzecią część całej miejskiej produkcji przemysłowej. Taki jest obecny obraz dzielnicy, do której — z uwagi na wieloletnie tradycje — na zawsze przylgnęło miano robotniczej. Nie ulega jednak wątpliwości, że dopiero okres powojenny wprowadził tu elementy prawdziwej troski o poprawę codziennych warunków bytu mieszkańców tej przez wiele lat zaniedbanej dzielnicy.

Właśnie o poprawie tych warunków wynikającej z realizacji programu wyborczego FJN rozmawiamy z I sekretarzem KD PZPR — Teofilem Stróżykiem.

— Wilda była dzielnicą, w której przed 20 laty rozpoczęto budować pierwsze, nowoczesne, po zniesieniu osiedle mieszkaniowe. Nie zlikwidowało ono jednak kłopotów mieszkaniowych dzielnicy. Co zatem w tym zakresie uczyniły miejscowe władze w obecnej kadencji?

— To prawda, że właśnie u nas, na Dębcu, stało się pierw-

Wszytkie te inwestycje istotnie nie rozwiązały problemu mieszkaniowego. Po prostu za mało ich na nasze potrzeby. Co gorsza — dzielnica nasza nie dysponuje zbyt rozległymi terenami budowlanymi. Przeciwnie. Dzielnicowej organizacji partyjnej jak i na szczeblu narodowym zależy na tym — z uwagi na istniejącą jeszcze ciasną zabudowę — by w niektórych rejonach, po wyburzeniu starych domów, nie lokalizować budynków mieszkalnych, a raczej zieleńce, pawilony handlowo-usługowe i inne tego rodzaju obiekty.

— Jaki więc kierunek obrały władze, by złagodzić niedostatki mieszkań?

— W obecnej kadencji Dzielnicowej Rady Narodowej położono nacisk na takie problemy, jak: remont starych budynków mieszkalnych, przebudowa wielkich wspólnych mieszkań na mniejsze oraz modernizacja starych lokali mieszkalnych. Mam tu na myśli urządzanie łazienek, podwyższenie standardu w ogóle. Niestety, ograniczone możliwości nie pozwalają nam na tak szybką realizację tego zamierzenia, jak byśmy sobie tego życzyli.

Faktem jest, że w kilku ostatnich latach wielu mieszkańców dzielnicy poprawiły się warunki bytowe przez przeprowadzenie się do nowych budynków, także w innych rejonach Poznania; zarażem wiele rodzin pozostałych na Wildzie w starych domach, mieszka już znacznie lepiej niż przed laty.

Choć szybsze ratowanie starych domów i ich modernizację uważamy za jedno z najpilniejszych zadań, to jednak znikome do potrzeb są w tym zakresie osiągnięcia Wildy.

Oto w latach 1965—67 wybudowano w dzielnicy ponad 1350 nowych mieszkań, ale do końca przyszłego roku dział remontów kapitalnych zamkniemy prawdopodobnie tylko liczbą 230 domów. A w planie mieliśmy 275 budynków za 60 milionów złotych; wykończymy zaś mniej, chociaż wydaliśmy więcej pieniędzy, bo prawie 69 milionów złotych. Wynika to z tego, że w wielu domach musiano zwiększyć zakres robót remontowych. Dlaczego nie remontuje się więcej? Za mało są możliwości przerobowe. Dzielnicowej Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego. Chociaż... nie możemy zrozumieć, dlaczego przy tak napiętych zadaniach u nas zajęto ekipy do prac na Starym Mieście. Nie są to zadania wielkie — w granicach 2 milionów złotych — ale znaczna wyrwa w naszych potrzebach.

— Czy zmniejszony — w stosunku do planów — zakres robót wynika wyłącznie z braku mocy przerobowej branżowego wykonawcy?

— To byłoby uproszczenie. Musimy też więcej ładować pieniędzy i pracy w nasze budynki, bowiem wiele z nich to tak stare obiekty, że w trakcie remontu wyłaniają się często nowe zadania. U nas nakład na metr kwadratowy remontowanego budynku wynosi obecnie około 90 zł, a więc o wiele więcej niż w innych dzielnicach.

— Program wyborczy zakładał także wypracowanie wielu rodzin ze strychów i suterren oraz lokali zupełnie nie nadających się do mieszkania...

— ...Wiem co macie na myśli. Sądziłem, że w latach 1966—70 załatwimy 737 wniosków rodzin, które nie mogą sobie pozwolić na wstąpienie do spółdzielni lub nie mają do tego podstaw. Niestety, ta część naszych zadań nie została zrealizowana. Na przykład tylko w latach 1966—67 zamierzaliśmy przyznać mieszkania 124 rodzinom, a mogliśmy dać przydziały 95. Ten problem, jak i wiele innych — choćby sprawa poprawy zaopatrzenia sklepów — znajduje się stałe w orbitie zainteresowań naszego Komitetu Dzielnicowego. Chcielibyśmy to rozwiązać jak najlepiej i jak najszybciej. Sądzę jednak, że bez pomocy władz miejskich sprawa nie będzie łatwa.

PROGRAM JEDNOŚCI DZIAŁANIA

POZNAŃ WILDA

Wygoda dla kierowców — przeszkody dla chuliganów

Każdy program wyborczy byłby nie tak wartościowy, gdyby w rozdziale o poprawie warunków bytowych mieszkańców nie uwzględniał m. in. modernizacji ulic. Program FJN na Wildzie w tym zakresie obiecywał bardzo wiele, a wybrana przez mieszkańców obecna rada narodowa postarała się o spełnienie obietnic.

Spora ulic Wildy wymagała gruntownej przebudowy lub ulepszeń. Dotyczyło to zarówno nawierzchni, jak i oświetlenia. Sam tylko Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni wykonał w latach 1966-67 prace na powierzchni ponad 40 000 m kw. Wiele zaś ulic ulepszono w ramach ogólnej, dzielnicowej akcji czynów społecznych. Dotyczy to zwłaszcza rejonu Świerczewa, gdzie m. in. na 12 ulicach położono nowe chodniki bitumiczne.

Również w latach 1966-67 zgodnie z programem wyborczym, zadano o należyte oświetlenie ulic. Do tej pory na zaplanowanych 450 nowych punktów świetlnych zainstalowano 600, a więc o 150 więcej. Te prace objęły 16 ulic Wildy.

Ulice, które uległy przebudowie, otrzymały umocnioną nawierzchnię czy tylko chodniki, bądź na których obecnie świecą nowe latarnie, znają do skonałe mieszkańcy Wildy. Przede wszystkim dobrodziejstwo dobrej nawierzchni poznał kierowcy pojazdów, a „nie-wygody” — z tytułu lepszego oświetlenia — chuligani, dla których coraz mniej na Wildzie ciemnych zakątków.

Inicjatywa współgospodarzy

Do realizacji wytyczonego programu wyborczego Frontu Jedności Narodu przyczyniają się w dużym stopniu sami mieszkańcy Wildy. Wykonują oni wiele prac społecznych, dzięki którym część państwowych pieniędzy można przeznaczyć na inne cele. Od 1965 r. wiele uczyniono w tej dzielnicy dla uporządkowania terenów przydomowych oraz dla zapewnienia miejsc do zabaw i sportu dla dzieci i młodzieży.

Najbardziej jednak godny podkreślenia jest fakt, że właśnie w kadencji obecnej DRN samorząd mieszkańców rozwinął także inną, niemniej cenną, działalność. Prowadzi on kontrolę nad administracją budynków mieszkalnych. Tym samym komitety blokowe, a także domowe stały się współodpowiedzialne za sprawność w przeprowadzaniu drobnych i kapitalnych remontów. Przyjęły one również na siebie odpowiedzialność za właściwą gospodarkę funduszami przeznaczanymi na naprawy i konserwację budynków mieszkalnych.

Komitety blokowe rozstrzygają też wiele spraw mieszkańców. Dla każdego z komitetów blokowych działa społeczna komisja pojednawcza, która, m. in. zajmuje się godzeniem poważniejszych lokatorów rozstrzygnięciem powstałych nieporozumień itp. W skład tych komisji wchodzi aktyw komitetów FJN, grup partyjnego działania oraz komitetów blokowych i domowych. Efektów tej społecznej działalności nie można przeliczyć na złotówki. Jak bardzo jest to przydatne, może świadczyć fakt, że w ciągu każdego miesiąca dziesiątki mieszkańców korzystają z pomocy komisji.

Coraz bardziej rozwija się też na Wildzie społeczna inicjatywa i co roku więcej mieszkańców uczestniczy w realizacji czynów społecznych. Na początku tego roku np. zadeklarowano wykonanie czynów o wartości 13,5 mln. zł. Dla uczczenia V Zjazdu partii wielu mieszkańców samorządnie zgłosiło dodatkowe prace. Niedawno np. Komitet Blokowy nr 84 przystąpił do wykonania dodatkowego zobowiązania. Położył on płyty chodnikowe na połączeniu ulic: Prądyńskiego i Dzierżyńskiego.

Ogółem wartość tegorocznych czynów społecznych ma wynieść 14,6 mln. zł. Z dotychczasowego przebiegu realizacji wynika, że wszystkie zamierzenia będą wykonane. Do tej pory bowiem wykonano prac społecznych za około 12 mln. zł. Najbardziej aktywne działania przejawiają mieszkańcy periferijnego osiedla — Świerczewa. Poza programem wyborczym FJN przystąpili oni do zakładania w swoim osiedlu kanalizacji i wodociągów. Tylko w tym roku ułożono rurowy kanalizacyjny na 6 ulicach a wodociągowe na 10. Wartość tych prac wyniosła prawie 2 mln. zł.

Istniejący na Świerczewie Społeczny Komitet Budowy Dróg i Ulic jest pełen zapału i wierzy w dokończenie rozpoczętego dzieła. Nie zraża się też trudnościami, których nie brak, właśnie z uwagi na wykonywanie prac poza planem i programem wyborczym FJN. We własnym zakresie stara się o potrzebny materiał budowlany.

Mieszkańcy Świerczewa wykazują zresztą od kilku lat wie-

le chęci do prac społecznych. Do tej pory na wielu ulicach położono płyty chodnikowe, a także udzielono pomocy przy zakładaniu oświetlenia w niektórych rejonach. Najbardziej cenne jest to, że mieszkańcy sami o siebie proponują pewne prace. Przykład tego stanowią mieszkańcy skupieni wokół Komitetu Blokowego nr 98. Budują oni duży plac zabaw i sportu dla dzieci i młodzieży. Dzięki temu zaoszczędzi się około 900 000 zł. W tym roku, choć plac nie będzie jeszcze całkowicie urządzony, zorganizuje się na nim lodowisko.

Społeczna pomoc mieszkańców Wildy przyczynia się w po ważnym stopniu do szybszej realizacji założeń programu wyborczego FJN. Od 1965 r. do końca 1967 r., wartość wszystkich prac, wykonanych przez mieszkańców, zakłady pracy, a także młodzież i organizacje społeczne wyniosła 48,1 mln. zł.

Mniej pacjentów do jednego lekarza

Przed 1965 r. na jeden rejon lekarski przypadało na Wildzie 5.000, a w niektórych okęgach nawet więcej mieszkańców. To też program wyborczy FJN położył szczególny nacisk na konieczność rozbudowy istniejących placówek służby zdrowia.

Dla poprawy warunków leczenia otwartego nadbudowano dom przychodni przy Dzierżyńskiego. Wybudowano na Wildzie także Ortopedyczny Ośrodek Rehabilitacyjny na 170 łózek, też przy ul. Dzierżyńskiego. Na Świerczewie, w nowej przychodni powstała, tak bardzo oczekiwana, apteka.

Zamierzenia te przewidziano w programie, a dzięki staraniom gospodarzy Wildy, zdołano otworzyć w tym roku, również na Świerczewie dodatkowy punkt apteczny. Dla dzieci w wieku przedszkolnym zorganizowano ruchomy gabinet stomatologiczny. Wprowadzono też jednoznaczny pracę lekarzy — dentystów w szkołach. Dodatkowo urządzono poradnię dla dzieci: zdrowia psychicznego oraz laryngologiczną.

Wykonanie ujętych w programie zadań oraz realizacja szeregu dodatkowych zamierzeń poprawiło znacznie warunki leczenia otwartego. Obecnie na jeden rejon przypada od 3.500 do 4.000 mieszkańców.

A piekarnia za miedzą...

W wyniku realizacji szeregu zamierzeń wytyczonych programem wyborczym, znacznie poprawiły się warunki bytowe mieszkańców osiedla dębieckiego. Nie są one jeszcze w pełni idealne, lecz na pewno latwiej dziś kupić na Dębcu zarówno artykuły przemysłowe, jak i podstawowe artykuły spożywcze.

Niestety, bardzo dalekie od ideału jest zaopatrzenie w chleb. Wprawdzie osiedle ma tuż pod bokiem, bo za miedzą (jeśli takim mianem określić ciąg ul. Dzierżyńskiego) nowo cześnie piekarnię, jednak chleb do miejscowych sklepów sprowadza się z innych rejonów miasta. Stąd często trafiają stare pieczywo, a przede wszystkim mały jest jego wybór.

Ponoć rozmawiano już z producentami chleba w sprawie poprawy zaopatrzenia sklepów dębieckich, jednak — jak do tej pory — rozmowy te i żadne przedstawione fakty oraz argumenty nie odniosły skutku.

Dziwne, lecz prawdziwe.



Fot. — K. Przychodźki

sze osiedle, przeznaczone głównie dla pracowników HCP. Dzisiaj, łącznie z zabudowaną już częścią rejonu ulicy Szczepańskiej mieszka tam około 18000 osób. Wiele innych rodzin mogło zamieszkać w lepszych warunkach dzięki zabudowie na wymi domami szeregu wolnych placów wzdłuż ulicy Dzierżyńskiego i innych. Dalej — na Świerczewie powstało wielkie osiedle domków jednorodzinnych, przy czym zgodnie z obecnym programem wyborczym plan budowy tego osiedla zostanie wykonany do końca 1969 roku. Do lipca tego roku przekazano do użytku 188 domków, a dalsze 222 są w budowie.

We wszystkich szkołach poprawa warunków nauczania

Sporo korzystnych zmian nastąpiło od 1965 r. w wildeckim szkolnictwie. Przede wszystkim poprawiły się warunki nauczania. Siedem lat temu na izbę lekcyjną przychodziło 63 uczniów. Nauka wówczas odbywała się na dwie i pół zmiany, w niektórych rejonach nawet na pełne trzy.

Dzięki realizacji zadań, ujętych w obecnym programie wyborczym FJN, zwiększyła się liczba szkół. W tej sytuacji teraz na izbę w szkołach podstawowych przypada 45 uczniów. Zgodnie z programem, który szczególną uwagę zwracał na konieczność rozbudowy szkolnictwa zawodowego powstały dwa nowe obiekty: Technikum Mechaniczne i Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 2 oraz Ośrodek Szkolenia Zawodowego dla Wodociągów i Kanalizacji.

Nie udało się do tej pory zrealizować zamierzenia objętego programem wyborczym, a dotyczącego budowy warsztatów przy Technikum Mechanicznym nr 1 na Dębcu. Przy tym technikum powstała jednak sala gimnastyczna, którą wybudowano w czynnie społecznym. Inicjatorem budowy był ZMS.

Przy ul. Dolna Wilda powstała też szkoła podstawowa. Projektowana w tym rejonie dzielnicy budowa przedszkola nie doczekała się jeszcze realizacji. Natomiast na początku stycznia 1969 r. oddane będzie do użytku nowe przedszkole na Dębcu. Dodatkowo, poza pro-

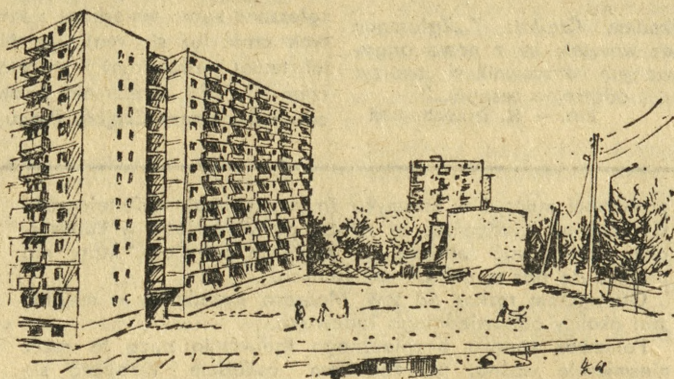
gramem, nadbudowano jedno piętro w szkole przy ul. Łozowej. Od września br. wyprawa z tego budynku Liceum Ogólnokształcące nr 9, a jego miejsce zajęła szkoła podstawowa, co poprawiło warunki nauki dzieciom z Dębca.

Sporo też, nie żałując złotych, uczyniono dla poprawy wyposażenia wszystkich szkół w pomoce naukowe i inny sprzęt (televizory, magnetofony, projektory itp.). Każda też szkoła posiada potrzebne gabinety i pracownie. W wielu szkołach podstawowych zorganizowano klasy-pracownie, które również pomagają uczniom w przyswajaniu wiedzy praktycznej.

Dla zapewnienia opieki wychowawczej, dzieciom rodziców pracujących zorganizowano prawie w każdej szkole świetlicę, czynną także w godzinach popołudniowych, a w kilku szkołach istnieją półinternaty, zapewniające dzieciom opiekę do wieczora.

Innowacją w obecnej kadencji DRN jest zorganizowanie kilku oddziałów dla 6-latków w szkołach podstawowych. Stało się to w pewnym sensie koniecznością, z uwagi na stały brak miejsc w przedszkolach. Z dwuletniego prawie doświadczenia wynika, że ta forma zajęć przedszkolnych zdała egzamin.

Stronę opracowali:
EUGENIUSZ COFTA
ANNA SIEKIERKA



Nowe wieżowce na osiedlu przy ul. Szczepańskiej.

Rys. — L. Kapczyński

Mała, niebieska książeczka nosi tytuł: „Program wyborczy Dzielnicowego Komitetu FJN Wilda”. Na str. 17 czytamy:

„W zakresie handlu i usług przewiduje się otwarcie 45 nowych punktów handlowych. Na szczególne podkreślenie zasługują zamierzenia budowy pawilonów handlowych i gastronomicznych na Świerczewie przy ul. Opolskiej oraz na Dębcu (kolonia II i VI). Program przewiduje uruchomienie 94 punktów usługowych w zakresie szewstwa, fryzjerstwa, krawiectwa, naprawy urządzeń gospodarstwa domowego, napraw radio-telewizyjnych itp.”

Spacerując ulicami Wildy, nie tylko tymi centralnymi, łatwo się przekonać, że przybyło tu wiele nowych sklepów, że dziesiątki dalszych, starych zmodernizowano. Zrealizowanie w znacznym stopniu założeń programu wyborczego potwierdzają też oficjalne dane.

W latach 1965—68 przekazano do użytku 29 nowych sklepów różnych branż, z tego wiele w wybudowanych pawilonach. Inne znalazły miejsce w parterach nowych domów bądź w lokalach przywróconych handlowi, a u-

SŁOWO SIĘ RZEKŁO... TO I SKLEPÓW WIĘCEJ

żytkowanych do niedawna na inne cele. Zaspokojono w dziedzinie handlu i usług głównie życzenia mieszkańców Świerczewa i wspomnianych dwu kolonii osiedla na Dębcu.

Poprawiła się też wildecka gastronomia, choć na pewno nie w stopniu odpowiadającym potrzebom. Oto przy ul. Opolskiej stanął bar kawowy, podobny powstał przy zbiegu ulic Dzierżyńskiego i Kalinowej, a również przy Opolskiej otwarto bar mleczny. Przystąpiono do budowy pawilonu gastronomicznego przy ul. Czechosłowackiej. Ma on być oddany do użytku jeszcze w tym roku.

Dębiec i Świerczewo szczególnie zyskały w obecnej kadencji DRN. Oto zgodnie z życzeniami mieszkańców zrezygnowano z niektórych innych, mniej pilnych inwestycji i w obu rejonach

wybudowano poza programem 7 pawilonów dla potrzeb handlu i usług, z tej liczby pięć na Świerczewie. Ten rejon Wildy był bowiem najbardziej pokrzywdzony i wiele artykułów trzeba było kupować w sklepach centrum dzielnicy bądź w śródmieściu Poznania.

Można więc już mówić o tym, że zaspokojono najpilniejsze potrzeby periferii dzielnicy w zakresie powierzchni handlowej. Nie najlepiej jednak wygląda sprawa zaopatrzenia niektórych placówek, i to głównie w artykuły pierwszej potrzeby. Tutaj wiele jeszcze wysiłku i dobrej woli musi wykaazać sam handel. Zresztą zadania takie wypływają dla przedsiębiorstw handlowych z tego na V Zjazd partii.

I jeszcze słowo o usługach. Na Wildzie, w obecnej kadencji oddano do użytku do tej pory 86 nowych placówek.

Wszystko wskazuje więc na to, że do przyszłego roku zadania wynikające z programu wyborczego FJN w zakresie przekazywania nowych sklepów i punktów usługowych zostaną wykonane.

Warszawa witała naszych olimpijczyków

Wiele setek przysięgłych entuzjastów sportu przybyło 30 bm. na lotnisko Okęcie, aby powitać pierwszą grupę polskich olimpijczyków. Zgodnie z rozkładem lotów pierwszy wyjazd mieli lekkoatleci, wioślarze i szermierze, którzy lecieli do Meksyku via Paryż. W godzinę później przylecieli mieli kolarze, samolotem z Zurychu.

Tymczasem samolot z Paryża miał 1,5 godzinne opóźnienie, tak więc jako pierwszych powitano na lotnisku kolarzy. W ekipie, która wróciła do Warszawy, zabrakło prezesa związku — red. Golebiowskiego oraz dwóch naszych torowców — Kierzkowskiego i Matysia, którzy wyjechali do Urugwaju na mistrzostwa świata. Trener polskich szosowców — Henryk Łasak nie jest zadowolony z występów swoich podopiecznych w Meksyku. Uważa, że stać ich było na dużo więcej, chociaż warunki klimatyczne, w jakich startowali, były bardzo trudne.

Największym zainteresowaniem cieszył się przyłot następnej grupy, w której znaleźli się zdobywczy złotych medali — Irena Kirszenstein-Szewińska oraz Waldemar Baszanowski. Przyjazd ciężarowców przewidziano był dopiero 1 listopada, toteż ich najbliżsi nie stawili się na lotnisku. Witano ich natomiast setki działaczy, dziennikarzy, trenerów i tych, którzy przez dwa tygodnie z zapartym tchem śledzili na ekranach telewizorów zmagania najlepszych sportowców świata w walce o olimpijskie medale. Wśród witających znalazło się wielu znanych działaczy z wiceprzewodniczącymi GKKFIT — Michałem Jekielem i Leszkiem Bednarskim.

Zorganizowana na przed konferencją prasową dostarczyła dzień nikarom wiele ciekawego materiału. Najbardziej obiegani byli Szezińska i Badeski. Pani Irena zapytana przez jednego z dziennikarzy, czy w Monachium pobiegła 400 m powiedziała, że owszem, nawet... 800, a mianowicie w eliminacjach, w ćwierćfinale, w półfinale i w finale biegu na 200 m. Andrzej Badeski jest rozgoryczony decyzją sędziów przyznającą naszej sztafecie 4 miejsc. Uważa, że zostaliśmy skrzywdzeni. Taka zresztą opinia panuje wśród pozostałych 400 metrowców.

Nasi reprezentanci, opaleni, ubrani w oryginalne smorera, ale bardzo zmęczeni, wszyscy zgodnie podkreślali, że cieszą się z powrotu do domu. Wprawdzie otaczani ich w Meksyku serdeczną opieką i cieszyli się tam dużą popularnością, to jednak wszyscy bez wyjątku z radością powitali ziemię ojczystą. (ot)

Koszykówka

Nie wiedzie się jak na razie koszykarzom poznańskim Olimpijczykom w II lidze. Ostatnio przegrali oni drugie spotkanie, tym razem z Zawiszą Bydgoszcz 45:49 i zajmują ósme miejsce w tabeli. Pierwsze punkty gwardzkiej powinni zdobyć w meczu ze Stalą Ostrow, który odbędzie się 3 XI o godz. 17 w sali przy ul. Świerczewskiego. Drugi nasz reprezentant w tej klasie rozgrywek AZS pauszował i ma mecz mniej niż pozostałe zespoły. W najbliższą niedzielę akademicy spotkają się na swoim boisku z Widzewem Łódź. Mecz ten rozpocznie się o godzinie 16.30 w sali przy ul. Mińskiej 14a. A oto komplet wyników drugiej serii spotkań i aktualna tabela grupy północnej, gdzie grają trzy wielkopolskie zespoły.

Grupa północna: Widzew — Start Gdynia 80:60, Spójnia Gdańsk — Spółem Łódź 67:62, Lechia Z. Góra — Pogoń Szczecin 92:47, Zawisza Bydgoszcz — Olimpia 45:49.

TABELA	
1. Lechia Z. Góra	2 4 156:101
2. Spójnia	2 4 151:135
3. Widzew Łódź	2 3 134:126
4. Spółem Łódź	2 3 128:121
5. Zawisza	2 3 103:109
6. AZS Poznań	1 2 75:55
7. Stal Ostrow	1 2 68:60
8. Olimpia	2 2 100:124
9. Start Gdynia	2 2 120:148
10. Pogoń Szczecin	2 2 120:176

Grupa południowa: Resovia — Górnik Wałbrzych 66:75, Gwardia Wrocław — AZS Kraków 81:79.

Kurs dla kandydatów na sędziów piłki nożnej

14 listopada rozpoczyna się kurs dla kandydatów na sędziów piłki nożnej. Będzie on trwał do końca grudnia. Podania wraz z życiorysem należy składać w siedzibie OZPN ul. Wrocławskiej 5, do 5 listopada. Kandydaci muszą mieć ukończonych lat 18.

†

Dnia 29 października 1968 r. po ciężkiej chorobie zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 60, 5p.

LEON JAKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 listopada 1968 r. o godz. 11.05 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA z RODZINĄ

Poznań, ul. Stewnicka 23. 35999g

†

W dniu 29 października 1968 r. odeszła od nas po ciężkiej chorobie, znoszonej z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, nigdy niezapomniana mama, babcia, siostra i teściowa, przeżywszy lat 66, 5p.

MARIA MUSIELSKA

z domu ŚMIEKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 listopada 1968 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Winiarach przy ul. Piłkowskiej.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Dojazd linią autobusową nr 60 i 68. 36000g

†

Dnia 29 października 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 80, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, 5p.

z MIKOŁAJCZAKÓW

PAULINA ROEHR

I voto ZIMNA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 listopada 1968 r. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, WNUKI i RODZINA

Poznań, Chwaliszewo 68, Kępno, Cugnaux (Francja), Toronto (Canada). 36004g

1:0 dla Polski

Rozegrany wczoraj międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Irlandia zakończył się zwycięstwem naszych piłkarzy 1:0. Jedyną bramkę dla naszych barw zdobył w II połowie meczu — Lubanski. (t)

Interesujące mecze w Poznaniu

W najbliższą niedzielę rozegra na zostanie pierwsza seria centralnych rozgrywek o Puchar Polski. Do walki o to zaszczytne trofeum włączają się zespoły I i II ligi. Poznańskie kibice będą mogli obejrzeć aż 3 bardzo interesujące spotkania. O godz. 11 na Stadionie im. 22 Lipca poznańska Warta zmierzy się z jedną z aktualnie najlepszych drużyn krajowych warszawską Legią. O tej samej godzinie na stadionie w Gołecinie Olimpia podejmie drużynę Pogoni Szczecin. Natomiast o godz. 14 na boisku na Dębcu Lech spotka się z Zagłębiem Wałbrzych. Trudno snuć jakiegokolwiek przypuszczenia co do wyników niedzielnych spotkań. Rozgrywki Pucharu Polski mają to do siebie, że wielokrotnie padają tam bardzo zaskakujące rezultaty i drużyny teoretycznie słabsze wygrywają ze znacznie silniejszymi od siebie przeciwnikami. Szkoda tylko, że żaden z poznańskich klubów nie zdecydował się zorganizować meczu w sobotę. Wtedy byłoby szanse obejrzeć wszystkich trzech spotkań. (s)

Porażka piłkarzy bułgarskich

Rozegrany w Białymstoku 30 bm. mecz piłkarski między II-ligową drużyną bułgarską Epimor (Łowecz), a III-ligową Skrą (Czar na Białostocka) zakończył się wynikiem zwycięstwem Skry 2:0. (t)

**DERBY KOSZYKAREK
LECH — AZS**

Zespoły koszykarskie kobiet uczestniczące w rozgrywkach I ligi rozegrają w niedzielę piątą kolejkę spotkań. W Poznaniu będzie to emocjonująca się walka dwóch miejscowych zespołów Lecha i AZS-u. Mecz ten rozegrany zostanie w niedzielę przy ul. Chwałkowskiej o godz. 19.

Obie drużyny wystąpią w swoich najbliższych meczach. Jedynie pod znakiem zapytania stoi udział Elzanowskiej (Lech), która w ostatnim meczu z Wisłą doznała dość bolesnej kontuzji i nie wiadomo czy do niedzieli wyzdrowieje. Wydaje się, że z uwagi na własną rolę, większe szanse na zwycięstwo mają koszykarki Lecha, naturalnie pod warunkiem, że będą grały tak jak w drugiej połowie meczu z krakowską Wisłą.

Poza tym odbędą się jeszcze następujące spotkania I ligi: AZS Warszawa — AZS Lublin, Spójnia Gdańsk — Olimpia Poznań, Korona Kraków — Wisła Kraków, ŁKS — Polonia Warszawa, Silesia Wrocław — Unia Wałbrzych. (s)

Olimpia bez sukcesów

AZS Warszawa — Skra Warszawa 51:73, Pogoń Prudnik — Start Lublin 71:86, AZS Gliwice — Balldon Katowice 63:78.

W tabeli tej grupy prowadzi: Start Lublin, Skra Warszawa, Górnik Wałbrzych i Balldon Katowice — wszyscy po 2 zwycięstwa. (s)

"KOZIOŁKI"

UFUNDOWAŁY
na życzenie grających
dodatkowo na miesiąc
L I S T O P A D

78 NAGRÓD WARTOŚCI 250.000,— ZŁ.

GŁÓWNE WYGRANE:

- 2 premie po 50.000,— zł
- 2 premie po 20.000,— zł
- 2 premie po 10.000,— zł
- 2 premie po 5.000,— zł
- 10 premii po 2.000,— zł
- 60 premii po 1.000,— zł

W losowaniu nagród biorą udział wszystkie kupony złożone w okresie od 26 października do 30 listopada 1968 r.

Losowanie nagród odbędzie się w dniu 4 grudnia 1968 r. o godz. 17 w świetlicy Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań - Stare Miasto, ul. Libelta 16/20.

Ponadto z okazji 600 gry przypadającej w dniu 10 listopada 1968 r. wylosowana zostanie trzytygodniowa końcówka banderoli, na którą przypadnie:

- 1.500,— zł na kupony z banderolą V-zakładową,
- 300,— zł na kupony z banderolą I-zakładową.

"KOZIOŁKI" — to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski! K8673

Przetargi

Zakłady Wytwórcze Elementów Automatyki Przemysłowej „POLNA” w Przemysławiu, ul. Obózowa 23 ogłaszają **PRZETARG NIEOGRAZNIANY** na wykonanie **GRZEJNIKÓW ELEKTRYCZNYCH PŁYTKOWYCH** w roku 1969 w ilości 12.000 sztuk.

Rysunki konstrukcyjne oraz warunki techniczne znajdują się do wglądu w Dziale Zaopatrzenia Zakładów.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Oferty w załączonych kopertach z napisem — „Przetarg” należy przysłać pod adresem Zakłady Wytwórcze Elementów Automatyki Przemysłowej w Przemysławiu, ul. Obózowa 23.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w siedzibie Zakładów w dniu 6 listopada 1968 r. o godz. 10.

Zastrzeżenie: prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K8546

Praca

Cukiernik — piekarski i uczeń z pełnym utrzymaniem, noclegiem, potrzebami. Piekarnia — Cukiernia, Nowa Sól, Traugutta 5, lub zgłoszenia: Poznań, tel. 529-97. 35446gpr.

Pomoc domowa z powinności zatrudni zaraz lekarz. Ul. Sowińskiego 19 m. 3. 35853g

Pracownik szewski do wyrobu obuwia konfekcyjnego. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35296g.

Szewe do wyrobu pantofli domowych może się zgłosić. Dzierżyńskiego 89. 35297g

Odstąpić pokój w nowym budownictwie z balkonem przy rodzinie, ewentualnie wyżywienie za przypilnowanie trojga dzieci. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34242g, ul. Grudzińskiego 66.

Szliifizier — polonik, potrzeba by zarab. Warsztat Mechaniczny Podolany. — Zgłoszenia: Poznań, Hiberna 27 m. 4, od godz. 18. 34473g

Przyjmie ucznia, lat 16 (Cukiernia). Osiedle Warszawskie, ul. Kostrzyńska 2. 34522g

Przyjmie ucznia do zawodu elektromechanika. — Zgłoszenia: Osiedle Plewiska, Laskowa 14, tel. 67-37-38. 34422g

Przyjmie doradztwo z mieszkaniem. Stefania Janowska, Poznań, ul. Gołuchowska 8. 34448g

Sprzedaz

Wózki dziecięce ostatnia nowość, głębokie, spacerowe. Wytwórcza, Orzeszkowej 18a. 35260g

Sprzedam pianino marki „Betting”. Telefon 550-84 w godzinach wieczornych. 35983g

Leżaczki chromowane, wózki dziecięce, duży wybór — poleca Wytwórcza Głogowska 135. 31632g

Wytwórcza wózków dziecięcych poleca najtaniej Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12. 32268g

Wózki dziecięce poleca Wytwórcza Poznań, Kwiatowa 12. 33998g

Samochód osobowy „Adler”, sprzedam lub zamienie na torkarnie do metalu. Kamiński, Poznań, ul. Grudzińskiego 66. 34468g

Sprzedam pelisę męską. Poznań, Przemysłowa 66, sklep. 35477g

Sprzedam aparat dziecięcy, 2-piętowy „Tricolle” z wyposażeniem lub zamienie na ogródek działkowy. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35153g.

Sprzedam drewno topolo we okrągłaki. Tel. 657-04. 34492g

Samochody

Sprzedam samochód P-70. Poznań, Przemysłowa 66, sklep. 35472g

Samochód „Phenomen” 1,5 t w b. dobrym stanie, oraz taksometr „Poltax” — sprzedam. Nowak Półdziska, ul. Tysiąclecia 18, pow. Poznań. 34505g

Sprzedam Skodę 1101 — Poznań, Malinowa 4 m. 3 (Dębica). 34420g

LoKale

Pokoju względnie pokoju z kuchnią (samodzielne) poszukuje członek spółdzielni. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34330m.

Student medycyny, poszukuje pokoju 1-osobowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34602m.

Przyjmie panów na pokój (Górczyn). Kościńska 44. 34270g

Pokój wyłączony, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34286g.

Dwie pracujące panie poszukują pokoju z c.o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34514m.

Zamienie pokój z kuchnią w nowym budownictwie, na 2 pokoje z kuchnią, względnie większe w nowym budown. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34131m.

Przyjmie jednego lub 2 panów na pokój. Al. Polska 12. 34515m

Dwa mieszkania, samodzielne, jedno i dwupokojowe, nowe budownictwo, kwaterekowe zamienie na 3-pokojowe lub większe 2-pokojowe, balkon. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34470m.

Sprzedaz

Wózki dziecięce ostatnia nowość, głębokie, spacerowe. Wytwórcza, Orzeszkowej 18a. 35260g

Sprzedam pianino marki „Betting”. Telefon 550-84 w godzinach wieczornych. 35983g

Leżaczki chromowane, wózki dziecięce, duży wybór — poleca Wytwórcza Głogowska 135. 31632g

Wytwórcza wózków dziecięcych poleca najtaniej Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12. 32268g

Wózki dziecięce poleca Wytwórcza Poznań, Kwiatowa 12. 33998g

Samochód osobowy „Adler”, sprzedam lub zamienie na torkarnie do metalu. Kamiński, Poznań, ul. Grudzińskiego 66. 34468g

Sprzedam pelisę męską. Poznań, Przemysłowa 66, sklep. 35477g

Sprzedam aparat dziecięcy, 2-piętowy „Tricolle” z wyposażeniem lub zamienie na ogródek działkowy. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35153g.

Sprzedam drewno topolo we okrągłaki. Tel. 657-04. 34492g

"OŚWIATA"

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu, ul. Klasztorna 2 (przy St. Rynku)

POSIADA JESZCZE WOLNE MIEJSCA

NA KURSACH:

- spawania elektr. i gazowego dla zaawansowanych,
- planowania i statystyki dla maturzystów
- kreślenia maszynowych
- gotowania i pieczenia
- młodszych asystentów projektantów
- mistrzowskich i czeladniczych
- ślusarskich, mechaników samochodowych i zawodów pokrewnych.

Zapisy przyjmuje Sekretariat Kursów — Poznań, ul. Klasztorna 2 od godz. 8 do 19. K7805

OPERETKA

PRZYJMIE KANDYDATKI

w wieku od 16 do 20 lat —

na kurs przygotowawczy do baletu.

Zgłoszenia można składać w sekretariacie teatru — ul. Niezłomnych 1a. K8541

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu, ul. Głogowska 131

poszukuje na dłuższy okres większą ilość **UMIEBLOWANYCH POKOI** (wolnych na terenie m. Poznania dla zamiejscowych pracowników tutejszego przedsiębiorstwa).

Powierzchnia pokoi obojętna — mogą być jedno, dwu i więcej osobowe.

Opłata regulowana będzie na podstawie zawartej umowy i obowiązujących przepisów w tym zakresie.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacji: **Dział Spraw Osobowych i Szkolenia MPK w Poznaniu**, ul. Głogowska 131, pokój 32. M8174

Centralny Ośrodek
Gospodarki Magazynowej w Poznaniu,
ulica Szyperska nr 18

POSZUKUJE GARAŻU

dla samochodu osobowego marki „Warszawa”.

Oferty należy składać w Sekcji Administracyjno-Ekonomicznej Ośrodka. M8428

Mieszkanie samodzielne, pokój, kuchnia, łazienka, c.o., zamienie na podobne 3 lub 2-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34454m.

Zamienie 3 pokoje, 2 kuchnie, jedna wspólna, na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, do III ptr. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34463m.

Młode małżeństwo (członkowie spółdzielni) poszukuje pokoju na okres 1-3 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34421m.

Samotny pan pracujący, poszukuje pokoju samodzielnego. Najchętniej Osiedle Świerczewskiego — Grunwald, ul. Głogowska. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34582m.

Mieszkanie samodzielne, centrum, I ptr., front — składające się z pokoju, kuchni i łazienki — łącznie 65 m² — zamienie na mniejsze samodzielne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34483m.

Pracująca z dzieckiem poszukuje pokoju na 5 miesięcy, przy ul. Grunwaldzkiej. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35568m.

Pracująca, poszukuje pokoju sublokatorskiego — członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34274g.

Katowice — śródmieście, dwupokojowe z przynależnościami, stare budownictwo, zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34441g.

Panienska poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34236g

Przyjmie panów na pokój. Rawicka 94 (Górczyn). 34446g

Kupię dom z ogródkiem przy Poznaniu, lub okolic, z komunikacją do Poznania. Gotówka — 120 tys. zł, reszta do uzgodnienia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34383g

Kupię działkę 1.500 m² w rejonie — Piątkowo — Podolany — Naramowice. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34495g.

Kamieniec w centrum Poznania sprzedam z powodu starości. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34438g.

Sprzedam działkę rolną 1,26 ha, przeznaczoną pod działki budowlane od 500 do 700 m². W planie przyłączenia do Poznania. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34509g

Okazyjnie — sprzedam część domu, wolne mieszkanie 78 m², bardzo dogodnie warunki do rzemiosła. Oferty zgłaszać pod adresem: Józefa Błaszka, Żerków, Rynek 14, pow. Jarocin. 34523g

Domek lub połowę kupię w Poznaniu, może być niewykończony. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34436g.

Kupię dom w Poznaniu, może być do wykończenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pl. Hoida Pruskiego 8 pod 9106. K8021

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 34294g

Wzajem w dzierżawę lokal 50 m² na warsztat torkarski lub zamienie na 21 m². Jeżyce. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34471g.

Gabinet Kosmetyczny Jakubowski, Marcinkowskiego 19, I ptr., godz. 12 — 18, prócz sobót, usuwanie trądziku, łojotoku, plam, łupieżu, zapobieganie zmarszczkom, wypadaniu włosów. Regeneracja skóry twarzy, przywracanie urody, masaże pleców nowoczesnymi aparatami. 34482g

Pranie, prasowanie koszul, bielizny, ortalonów, kitli, firan — 3 dni. Cybulskiego 16. 35954g

Uwaga — wszelkie naprawy parasoli oraz wyrob nowych — Poznań — Jeżyce, ul. Wawrzyniaka 5. 30443g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 34385g

Nieruchomości

Działkę na peryferiach Poznania, do 2 mórg, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34355g.

Parcelę w Poznaniu, lub przy granicy, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34437g.

Kupię dom jednorodzinny, wyłączony w Poznaniu lub przedmieście, w cenie do 200.000 zł. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34228g.

Oddam pół domu w dzierżawę koło Konina. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34278g.

Dnia 28 października 1968 r. zmarła

MARIA SZARGAN

z domu JANKOWIAK

uczestniczka strajku szkolnego 1905 r., powstanie 1918—1919 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu na Winiarach.

Strapiona

SIOSTRA

35942g

Dnia 28 października 1968 r. zmarła

MARIA SZARGAN

z domu JANKOWIAK

uczestniczka strajku szkolnego 1905 r., powstanie 1918—1919 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu na Winiarach.

Strapiona

SIOSTRA

35942g

Dnia 28 października 1968 r. zmarła

MARIA SZARGAN

z domu JANKOWIAK

uczestniczka strajku szkolnego 1905 r., powstanie 1918—1919 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu na Winiarach.

Strapiona

SIOSTRA

35942g

TEATRY

POLSKI — g. 19 — „Przedwiośnie”; NOWY — g. 15 „Kłopoty zbóża Madeja”; g. 19 „Don Carlos”; OPERA — g. 19 „Faust” z Noca Walpurgi; OPERETKA — g. 19 „Wesela wojna”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Noc cudów”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Gamoń” (franc. 11 l.); g. 17.30, 20 „Darling” (ang. 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Operacja św. Januarius” (wł.-fr.-niem. 16 l.); BALT — g. 10, 12.30, 15.30 i 18.30 i 22.15 „Anna Karenina” (radz. 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, „Romanca na trawie” (czeski 18 l.); g. 20.15 „Anna Karenina” (radz. 16 l.); GONG — g. 10, 12, „Złotych samochodów” (radz. 11 l.); g. 16, 18, 20 „Świat się śmieje” (radz. 14 l.); GRUNWALD — g. 16, 19 „Hrabina Cosel” (pol. 14 l.); GWIAZDA — remont; KOSMOS — g. 17, 19.30 „Falszywe banknoty” (franc. 14 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Jak się pozbył Helenki” (czeski 16 l.); MINIATURA — g. 15, 17.30, 20 „Cyrek” (radz. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Angelika i król” (franc. 16 l.); OSIEDLE — nieczynne; PAN-CERNIAK — g. 17, 20 „Ci wspólni mężczyźni w swych latających maszynach” (ang. 11 l.); PALACOWE — g. 17 Przegląd nowych krótkometrażówek; PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Cierpkie wino” (radz. 14 l.); RUSALKI (Swarczewski) — g. 17, 19.30 „Rzeka bez powrotu” (USA 14 l.); SCALA — g. 17, 19 „Czekaj na mnie” (radz. 16 l.); TECZA — g. 17 „Jeździoci Flamingów” (meksyk. 7 l.); g. 19 „Czarny dzień w Black Rock” (USA 16 l.); WARTA — g. 10, 12, 14, 18, 20 „Berlin” (radz. 11 l.); WZASOWICZ (Puszczyno) — g. 17, 19.15 „Fantomas wraca” (franc. 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Kochany łobuz” (franc. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziewięć dni jednego roku” (radz. 14 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Młode zielone” (radz. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Z Bordeaux na Wyspy Kanaryjskie”.

CYRK

Międzynarodowy Cyrk „Poznań” (ul. Ratajczaka) — Park Wyzwolenia — g. 19.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13-19.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Rolnictwa (Szreniawa k/ Poznań) — g. 10-17.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-16.
Muzeum w Goluchowie — g. 10-16.

WYSTAWY

BWA — Arsenał (St. Rynek) — „Meksykańska uwertura” — fotogramy J. Myszkowskiego oraz wystawa medalistów B. Roman-czukowej — g. 10-18 (do 3. XI).
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego „Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy w 75 rocznicę” — g. 10-18.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa intarsji Edmunda Kapłonskiego — g. 10-20.
PTF (Paderewskiego 7) — „Kolor” — wystawa M. Wołyńskiej — g. 10-19.
Dom Kultury HCP — Wystawa malarska R. Skupina — g. 14-22.
Tow. Miłośników m. Poznania (St. Rynek 10) — „Pamięć harmonii od roku 1900” — g. 10-19 (do 6. XI).

DYZURY

Szpital Miejski im. Strusia — (chirurgia, internia, okulistyka) — ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne — tel. 99, nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66 dla Poznania porady lekarskie, tel. 637-35: podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — całą dobę dla pow. poznańskiego ul. Kościuszki 103 tel. 566-66.
Ambulatoria: internistyczne — całą dobę, pediatryczne g. 15-23; niedz. i święta — całą dobę (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć ul. Walki Młodych 7) — stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna ul. Chudoby 9) — g. 18-7 niedz. i święta — całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę.
„Telefon Zaufania” nr 588-87 czynny całą dobę (al. Marcinkowskiego 20) — dyżurujący lekarz psychiatra.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 czynna całą dobę. Główna 53, Starołęka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt

Z wizytą w „Wildzie”

Nie tylko kino lecz także sala wystawowa

Swoisty to salon wystawowy i bodaj jedyny w kraju. Znają go poznający a szczególnie mieszkancy Wildy, chętnie go odwiedzając. Świadczy o tym frekwencja wyrażająca się liczbą 3,5 miliona widzów jacy od 1962 roku zwidlieli organizowane wystawy. Który z salonów może poszczycić się tak poważną frekwencją?

Czas na wyjaśnienie. Chodzi tu o salon wystawowy mieszczący się w holi kina „Wilda”. Od wielu lat organizuje się w nim wystawy prac amatorskich. Są to dzieła fotografików plastyków i rzeźbiarzy — amatorów.

— Czy wyłącznie amatorów? — pytamy kierownika kina Tadeusza Świątnika.

— Tak, tylko amatorów, gdyż uważamy, że artyści zawodowi mogą wystawiać swoje prace w licznych salonach dla nich dostępnych.

— Jak zrodziła się myśl organizowania takich wystaw i jakiej to dotyczy one tematyki?

— Obszerny, a nie zawsze w pełni wykorzystany hol kina nasuwał przed laty pomysł wykorzystania go w celach wystawowych. Salonem opiekuje się Wydział Kultury Prezydium DRN Wilda. Jeżeli chodzi o tematykę wystaw to były już plakaty, wystawy dziecięce, fotografia amatorska, tematyka antykołchołowa i inne. Obecnie czynną jest wystawa o tematyce kinematograficznej.

— Kino „Wilda”, jak słyszeliśmy ma być przebudowane i jako trzecie w kraju ma otrzymać wyposażenie do projekcji z taśmy 70 mm. Kiedy to nastąpi?

— Istotnie po Krakowie i Łodzi. Poznań już wkrótce otrzyma takie kino. Będzie nim właśnie „Wilda”. Przeciętny kinoman nie jest zorientowany w różnicach jakie są między kinem a kinem. Wypada więc wyjaśnić, że tak zwana projekcja szerokoformatowa dokonuje się z taśmą o szerokości 70 mm (pano-

rama — 35 mm), z sześciokanałowym odtwarzaniem dźwięku na nagraniach magnetycznych.

Nowa aparatura do tego rodzaju projekcji została już zamówiona a przebudowa kina rozpoczęta zostanie w początkach przyszłego roku. Nie zdecydowano jeszcze czy ekran będzie płaski czy też wklęsły, będzie jednak powiększony do rozmiarów 13,5 na 5,5 m (dla porównania: ekran tradycyjny posiada wymiary 6,20 na 4,70 m a panorama 10,80 na 4,70 m). Grupa fachowców rozpracowuje problem akustyki sali. Personel techniczny przechodzi już teraz przeszkolenie.

— Czy znany jest już przyszły program?

— Tylko pierwszy tytuł. Będzie nim „Wilda” nie tylko w kraju a oczekiwana w Poznaniu — „Kleopatra”.

Na marginesie uzyskanych informacji pragniemy przypomnieć, że swego czasu wysuwalimy postulat utworzenia w kinach szatni. Wydaje się, że najnowocześniejsze kino w Poznaniu jakim niebawem będzie „Wilda” stać na taką innowację. (za)

Nowe okazy w poznańskim ZOO

Poznański Ogród Zoologiczny wzbogacił się o dalsze egzotyczne zwierzęta i ptaki. Część z nich przywędrowała do Poznania w drodze wymiany lub zakupu z innych zoologów w kraju.

ZOO otrzymało m. in. kota górskiego, przywiezionego z wyprawy pracowników polskich ogrodów zoologicznych do Argentyny. Z oliwskiego ZOO dostarczono szympanse, a z płockiego — kondora (największego drapieżnego ptaka z Ameryki Płd.) oraz panterę. Z Olivi przybył drugi samiec Emu oraz biały paw. Powiększyło się też o młodego samca stado jeleni.

Niedawno udało się uzyskać potomstwo papużki nierozłączki, a także australijskiego gołębia diamentowego.

Dla nakarmienia tak licznej zwierzęcej rodziny potrzeba, zwłaszcza w okresie zimy, moc wyżywienia. Dlatego też dyrekcja ZOO zwraca się z apelem do dzieci o zbiorce żołądki, owoców dzikiej róży i jarzębiny. Za kilogramową torbę tych owoców dzieci otrzymają bezpłatny wstęp do ZOO.

Przy okazji informujemy, że wkrótce ukaże się w sprzedaży kalkomania (motywy zwierzęce) do naklejania na walizki i inne przedmioty. W kasie Ogrodu Zoologicznego można natomiast nabywać znaczki — cegiełki. Dochód z ich sprzedaży przeznaczony jest na budowę nowego ZOO na Malcie. (a)

ce kaukaskie; 14.15 Kalejdoskop kulturalny; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.00 Pieśni i tańce świata; 15.20 Graja polskie zesp. rozrywkowe; 15.50 „Czy istnieje język australijski” z cyklu: „W labiryncie języków świata”; 17.10 Sylone zesp. rozrywk.; 17.50 Aud. ekonom.; 18.10 „Tematy pozorne nieaktualne” — felieton „O Witoldzie Wandurskim”; 18.20 Gra Zesp. B. Hardego; 18.30 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 18.45 Język rosyjski; 19.10 St. Moniuszko; „Halka” opera w IV aktach. Transm. 100-go przedstawienia z Teatru Wielkiego w Warszawie; 20.15 „O Marysi Dalekiej” — opo wiadanie pt. „Na Skalnym Podhalu”; 22.10 Tanie ludowe różnych narodów; 22.20 „Portret słowem malowany” — reportaż; 22.50 Ork. rozrywk. graja tematy mistrzów; 23.15 „Przeglądy i poglądy”; 23.25 Kolysanki i serenady; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Charlie Chan prowadzi śledztwo” — odc. 2 pow. kryminalnej Earla Derr Biggersa; 17.40 Aktualności polskiego big-beatu: 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Kabaretowe potpourri; 18.30 Wesoła taśmota; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19 Czytamy pamiętniki — K. Dąbrowska; 19.15 Głosy wydarte z zapomnienia — G. Anzelmi; 19.35 Pod szafarową igłą; 20 „Lektury, lektury”; 20.15 Polonia śpiewa; 20.35 Albośmy tu jacy tacy — w krzywym zwierciadle prasy; 20.50 Gdzie jest przebieg? 21.15 Ten stary, dobry jazz; 21.30 Humor z bródka — „Ri-fi-fi po polsku”; 21.50 Opera G. Verdiego „Trawiata”; 22.07 Śpiewa zespół Nowi; 22.15 — 8 odc. „Klubu Pickwicka” w wyd. dźwiękowe; 22.45 Piosenki na dzisiejsze wieczór; 23 Miniatury poetyckie — Muza grecka; 23.05 „Młoda noca”; 23.50 Gra zespołu Old Timers; 24 Wiadom. Radia ONZ.

Pamiętajmy także o nich

W Święto Zmarłych zaroja się poznakiem cmentarza. Pospieszmy na nie każdy poznaniak, który ma tam swoich najbliższych. Liczne mogiły pokryje zieleni, ozdobią kwiaty, zapłoną tradycyjne znicze.

Nie wszystkie jednak groby mają swych opiekunów. Jest w naszym mieście wiele takich miejsc, którymi powinniśmy opiekować się wszyscy. Chodzi o miejsca upamiętnione męczenną krwią Polaków straconych przez okupanta hitlerowskiego. o groby tych, którzy walczyli o nasze wyzwolenie narodowe i społeczne, o groby żołnierzy radzieckich i polskich oraz innych uczestników walk z okresu II wojny światowej.

Dowodem naszej pamięci może być złożenie choćby jednego kwiatka, położenie gałązki świerku czy zapalenie znicza. Niechaj i Ci Zmarli spotkają się z wyrazami naszego dla nich holdu, z przejawami pamięci. Mamy przecież i w naszym mieście pamiętny Fort VII, jest Zabikowo, są miejsca straceń w okolicach Rusałki i w innych rejonach Poznania. Są wreszcie na Cytadeli setki grobów tych bohaterów żołnierzy radzieckich, którym nie dane było doczekać dnia Wyzwolenia, którzy padli w przededniu zwycięstwa. Im także oddajmy hold.

O te skromne dowody pamięci dla wielu bezimiennych ofiar wojennej zawieruchy apeluje do społeczeństwa — za naszym pośrednictwem — Wojewódzki Komitet Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. (c)

Botaniczna czy Mroczna?

Mieszkańcy domów przy ul. Botanicznej proponują zmianę jej nazwy na Mroczną albo Zaciemnioną. Propozycja jest w pełni uzasadniona, bowiem ta za dnia sympatyczna aleja staje się o zmroku ciemną czeluścią, nieatrakcyjną tylko dla wytrwałych chuliganów.

Cztery słabutkie żaróweczki zawieszono nad jezdnią nie są bowiem w stanie oświetlić mocno zadrzewionej drogi. Przy tym gęste krzewy wzdłuż Ogrodu Botanicznego są znakomitą kryjówką dla amatorów „jabłczka” pociągającego wprost z butelki.

Przed 50-leciem 20 drużyny harcerskiej

Komitet Obchodu 50-lecia 20 Poznańskiej Drużyny Harcerskiej im. gen. J. Sowińskiego, prosi wszystkich dawnych „Dwudziestaków”, którzy pragną wziąć udział w organizowanych 14 grudnia uroczystościach jubileuszowych drużyny o przesłanie swych adresów w terminie do 15 listopada pod adresem Komitetu Organizacyjnego, Poznań ul. Szamtułska 33 (sekretariat Technikum Geodezyjno-Drogowego). (na)

TELEWIZJA

CZWARTEK: 9.20 — „Skok o świecie” — film radz.; 10.55 — Język polski (kl. VII) — Ignacy Krasiński; 15.40 — Politech. TV — Geometria wykresna I rok. „Elementy prostopadłości”; 16.15 — Politech. TV — Chemia I rok. „Reakcje wewnętrzne”; 16.45 — Wiadomości; 16.55 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratkiem” — w programie: „Kurs pieszych”, „Trzeci krok”, „Łoża ekspertów”, „Czarnie Odynieć” — film z serii „Ivanhoe”; 18 — Twoja ulica; 18.15 — „Nad Odrą i Bałtykiem”; 18.45 — Z cyklu: „Sylwetki kompozytorów — Witold Szalunek; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Zyciorysy Puszcz”; — reportaż; 20.45 — „Caffe Rose” — polski film TV z cyklu: „Stawka większa niż życie”; 21.55 — „Appassionata Beethovena” — film prod. radz.; 22.05 — „Ten trzeci” — reportaż dokument.; 22.35 — Dziennik; 22.55 — Politechnika (powt.).

PATEK: 11.20 — Wiadomości; 11.35 — „Caffe Rose” — polski film TV z serii: „Stawka większa niż życie”; 12.45 — Kronika Tygodnia; 13 — „Odwiedziny w szkole baletowej” — film prod. radz.; 13.35 — „Nieuchwytni mściciele” — film fab. prod. radz.; 14.50 — Trybuna TV; 15.30 — „Droga do wolności” — film prod. ang.; 16.10 — „Widma” — kantata St. Moniuszko oparta na fragmentach „Dziadów” — Adama Mickiewicza. Reż. — Jan Świdorski; 17.15 — „Onj nie był bezimienni” — polski film TV; 17.50 — „Klub sześciu kontynentów”; 18.30 — „Estrada literacka”; 19 — „Dziwne moje odczucia”; Wybór i układ — Kira Gajdzińska; 19 — „Pamięć” — reportaż filmowy; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Pamięć tamtych dni” — film prod. polski; 20.15 — Teatr TV — Władysław Orłowski — „Siedem dni Prezydenta”; 21.25 — „Profil kultury”; 21.45 — Dziennik.

TV zastrzega sobie prawo do zmian.

IV Wielkopolski Festiwal Kulturalny Konkursy fotograficzne

Konkursy ogłoszone przez organizatorów IV Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego dają okazję zawodowym fotografom i amatorom tej sztuki zmierzenia swoich umiejętności w tej dziedzinie. Jeden z konkursów pt. „Między narodowy Salon Fotografii Artystycznej — Foto Expo 69”, dotyczy tematu młodzieży we współczesnym świecie. Każdy może nadesłać do 4 prac czarno — białych do 4

prac kolorowych oraz jeden fotoreportaż. Nagrody: pierwsza „Grand — Prix — Złote Koziółki”, następnie — trzy złote medale i sześć brązowych. Termin nadsyłania fotografii — do 31 marca 1969 r.

Drugi konkurs fotograficzny nosi tytuł „25 lat Polski Ludowej”. Chodzi tu o przedstawienie przemian i osiągnięć Wielkopolski w okresie władzy ludowej. Tak samo jak poprzedni zaadresowany został do fotografów zawodowych i amatorskich. Nagrody 7, 5 i 3 000 zł.

Nie zapomniano o młodzieży szkół wszystkich typów stopni. Dla niej konkurs pt. „Wielkopolska w okresie 25-lecia Polski Ludowej”. Termin nadsyłania prac do Pałacu Kultury do 30 września 1969 r. (p)

55 Koncert Poznański

W sobotę, 2 listopada o godz. 19.30 i w niedzielę, 3 listopada o godz. 11 i 18, odbędzie się w auli UAM 55 Koncert Poznański, organizowany przez Filharmonię WKZZ i „Express Poznański”. Wykonawcami będą: orkiestra Filharmonii pod dyr. R. Czajkowskiego — laureata Międzynarodowego Konkursu w Brukseli, K. Szostak-Radko (mezzosopran) — laureatka międzynarodowych konkursów w Tuluzie, Genewie i Verce oraz M. Minczew (Bułgaria) — laureat I Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu. W koncercie weźmie również udział chór męski „Arion” prowadzony przez W. Dorożalę. (na)

WCZORAJ Nidali do nad...

▲ ...Maria Gałęcka z ul. Polnej 4 m 11, u której w mieszkaniu w czasie kapitalnego remontu miano w inne miejsce przesunąć zlewmywak. Pracownicy przyszli, przesunęli kran nad zlewomywakiem, uważając sprawę za załatwioną. Woda leci teraz na bok zlewu rozpryskując się na ścianę i podłogę.

▲ ...Maria Łuczak, Dzierżyńskiego 115/9 pisząc, że nie ma gdzie umieścić opału na zimę, bo spaliły się szopy na podwórzu. DZBM Wilda obiecał sprawę załatwić ale od pożaru minęło parę miesięcy, a sprawa piwnic nie została załatwiona.

▲ ...Danuta N. o budynku przy ul. Poznańskiej 74 przeznaczonym na rozbiórke. Część lokatorów już wyprowadzono, pozostawiono tych na wyższym piętrze. Dom grozi zawaleniem. Zakład Energetyczny wywalczył na klatce schodowej światło, w opróżnionych i ciemnych mieszkaniach gromadzą się pijacy. Pozostali mieszkańcy narażeni są na duże przykrości i hałasy.

▲ ...Rencisław Służby Zdrowia z Kasprzaka 11, dziękując przewodniczącemu i sekretarzowi koła za zorganizowanie pięknej wycieczki do Rogalina.

▲ ...Mieszkańcy Osiedla USO, prosząc o ułożenie chociażby prowizorycznych chodników na tymże Osiedlu. (js)

▲ ...D. Dysma, że „nie ma śluchów” na sprzedawcę w „Ruchu” nr 818, który mimo naszej notatki i przyrzeczenia „Ruchu” odmawia Czytelnicze sprzeczki prasy „bo dla takich co piśią do prasy musi być jakaś kara”...

...i odpowiedzieli nam...

▲ ...Prezydium MRN w Puszczy kowie o kłopotach z eksploatacją instalacji świetlnej przy ul. Gołębiej, niszczonej przez chuliganów. Po naszej interwencji dokonany będzie przegląd instalacji w całym Puszczykowie.

▲ ...J. S. o niedostatecznym zabezpieczeniu budowanego torowiska przy ul. Dąbrowskiego. Słabe znaki ostrzegawcze, zwłaszcza w nocy spowodowały już wypadek — samochód wjechał w rozkopane tor.

▲ ...Zarząd PSS, że zwrócił uwagę dostawcom mleka na niepotrzebne hałasy podczas wyładunku butelek dla sklepu przy ul. Zamkowej 1.

▲ ...Dyrekcja MPK, że od 14. X. na liniach autobusowych nr 60 i 68 wprowadzono nowy rozkład jazdy, w którym zwiększono częstotliwość kursów. (js)

odpowiadamy

„Kalina” — Serdecznie zapraszamy do redakcji po odbiór materiałów.
„Zawiedziona” — Cieszy nas to, że operetka się Pani podobała. Poza tym każdy może mieć swoje zdanie i to co się jednemu podoba innej osobie może nie odpowiadać. (2470)

G. W. — Krem „Nivea” powinien Pan znaleźć w drogeriach oraz kioskach „Ruchu”.
Włodzimierz R., ul. Bułgarska — Najlepiej zwrócić się Pan wprost do Gdańskich Zakładów Teletechnicznych. (2487)

A. K., Chociszewskiego — Według opinii poznańskich historyków w charakterze łącznika wysięk powalił w zasadzie skauca w wieku od 14 lat wwyż. Szczegóły tej sprawy zna p. Henryk Mijewski, Poznań, ul. Świerczewskiego 102 m 3 (działacz harcerski z okresu Powstania) który może udzielić bliższych informacji. (2451)

Helena K. — O sprawach handlu piszemy bardzo dużo. Sygnał wykorzystamy. (2513)

Amatas G. B. — Do oceny może Pan wysłać wiersze do Związku Literatów Poznań, ul. Noskowskiego 24. (2519)

Zmarliwiony R. O. — Obecnie w sklepach papierniczych jest poszukiwany papier. (2520)

Waldemar K. — Radzimy zwrócić się do Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznań, al. Stalingradzka 18. Tam otrzyma Pan najlepsze informacje. (2521)